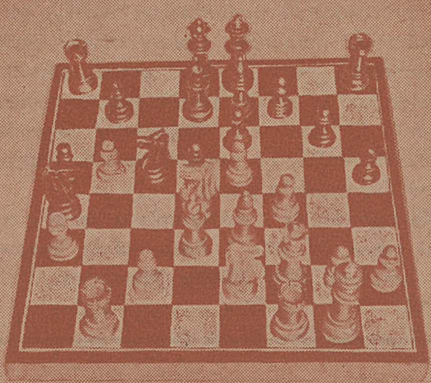
SZACHY



ST. SŁAPCZYŃSKI 1·50

NR 6 • CZERWIEC 1950

CENA ZŁ. 60.–

DO NASZYCH ABONENTÓW

Od dnia 1 lipca administrację i kolportaż naszego pisma przejmuje PPK RUCH.

W związku z tym prenumeratę na drugie półrocze br. należy wpłacać już na konto PKO Nr. I-14000 PPK RUCH.

Przy opłacaniu prenumeraty należy ściśle przestrzegać terminów. Opłaty należy wnosić przynajmniej na 10 dni przed terminem (a więc np. za drugie półrocze br. najpóźniej do dnia 20 czerwca). Opóźnienie spowoduje zaliczenie wpłaty na następny miesiąc i przerwę w dostarczaniu pisma.

Korespondencję i reklamacje w sprawie wysyłki pisma od dnia 1 lipca należy kierować pod adresem: PPK RUCH, Warszawa, Srebrna 12.

SZACHY

MIESIĘCZNIK

WYDAWANY PRZEZ POLSKI ZWIĄZEK SZACHOWY

ROK V CZERWIEC 1950 R. Nr 6

NA APEL POKOJU

Wychowywano nas w przekonaniu, że wojna jest zjawiskiem nieuniknionym, występującym w historii razem z pierwszymi śladami piśmiennictwa. Mord i rabunek dokonywany na rachunek osób pojedyńczych był tępiony przez prawo. Natomiast morderstwa i zniszczenia zbiorowe, dokonywane na rzecz władców, miały swe „prawa", były opiewane przez poetów, sławione przez usłużne pióra badaczy historii i literatów. W większości wypadków cała nauka dziejów danego narodu i jego sąsiadów sprowadzała się do opisów wojen i związanych z tym zwycięstw i klęsk.

Akcja międzynarodowa ludzi dobrej woli w okresie panowania niepodzielnego kapitalizmu ograniczała się do przepisów Czerwonego Krzyża, które miały łagodzić okrucieństwa wojenne.

Historia dwóch ostatnich wojen światowych otworzyła masom ludowym oczy na wiele zakulisowych spraw. Widzieliśmy jak bogacili się handlarze śmierci kosztem milionów istnień ludzkich i bezmiaru nieszczęść, które obie te potworne rzezie za sobą pociągnęły. Widzieliśmy też zjawiska bardziej interesujące. Można było dowodnie stwierdzić swoistą „międzynarodówkę" fabrykantów broni. Już w czasie wojny boerskiej Anglicy ze zdziwieniem stwierdzili, że burowie byli uzbrojeni w broń „made in England".

W czasie pierwszej wojny światowej dużo było podobnych wypadków. Francuski Schneider Creuzot dostarczał drut kolczasty armii niemieckiej. Skolei Krupp sprzedawał płyty pancerne potrzebne do budowy pancerników angielskich itp.

Tuż przed wybuchem drugiej wojny światowej z Anglii odpłynęły do Niemiec okręty załadowane metalami kolorowymi, surowcem niezbędnym Hitlerowi do prowadzenia wojny. Na interpelację w parlamencie Chamberlain odpowiedział, że niema przepisów, któreby pozwoliły ograniczać zarobki angielskich „dżentelmenów". Znane są fakty, że w czasie bombardowań oszczędzano w Niemczech fabryki, których akcje były w posiadaniu anglosaskim, a natomiast dosłownie w ostatnich godzinach wojny potrafiono zniszczyć czechosłowacką Skodę, przyszłego konkurenta.

Tak rządził i wojował świat kapitalistyczny. Obecnie poraz pierwszy w dziejach ludzkości następuje na tym odcinku radykalny zwrot. Do głosu dochodzi potężny obóz pokoju, mobilizujący ogromne siły całej ludzkości przeciwko garstce podżegaczy wojennych. Akcja cała stała się możliwa dzięki ogromnej sile moralnej reprezentowanej przez Związek Radziecki.

Pierwsze socjalistyczne mocarstwo na świecie nadaje całej akcji właściwy ton.

Słowa ostrzeżeń pod adresem podżegaczy wojennych nabierają właściwej wymowy, bo reprezentują siłę nietylko moralną ale i fizyczną. Rząd, który pierwszy użyje broni atomowej, zostanie uznany za zbrodniarza wojennego. Ta uchwała Sztokholmskiego Kongresu Pokoju ma swą wymowę, bo reprezentuje siłę, która może nadać tym słowom realne formy. Przykład ukarania zbrodniarzy hitlerowskich w Norymberdze też jest nie bez znaczenia. Apel obozu pokoju znajduje swój realny oddźwięk w krajach zachodu. Wrzucanie sprzętu wojennego do morza, odmowa wyładowania transportu materiałów wojennych w Zachodniej Europie, to przykłady akcji bezpośrednich przeciwko podżegaczom wojennym.

Miliony podpisów pod apelem sztokholmskim stwierdzają zdecydowaną wolę ludzkości przeciwstawienia się hienom kapitalicznym.

Cała postępowa ludzkość grupuje się pod hasłami:

Niech żyje obóz pokoju ze Związkiem Radzieckim na czele.

Niech żyje Wielki Stalin, chorąży pokoju i wódz całej postępowej ludzkości!

LEGNICKI PÓŁFINAŁ MISTRZOSTW POLSK

Impreza legnicka była prawdziwą sensacją, nie tylko pod względem organizacyjnym, ale i wyników sportowych. Mistrz Makarczyk oświadczył, że nie spotkał się jeszcze z takim wypadkiem, aby na trzy rundy przed zakończeniem rozgrywek nie było wiadomym chociażby w przybliżeniu, którzy zawodnicy znajdą się na trzech pierwszych miejscach; a tak było właśnie w Legnicy.

Po ośmiu rundach, Makarczyk, Dreszer, Fluder, Błaszczak i Jaszczuk mieli po 5 punkt. Sojka i Dzięciołowski po 4,5 p. Ponieważ do rozegrania pozostały między innymi jeszcze takie partie jak Dzięciołowski — Makarczyk, Fluder — Dreszer, Jaszczuk — Dzięciołowski, Błaszczak — Fluder, Dreszer — Sojka, napięcie wśród graczy i publiczności wzrosło do zenitu.

Jak zwykle w takich wypadkach zwyciężyli wytrzymalsi i z lepszymi nerwami i dlatego z tego punktu widzenia pierwsze trzy miejsca w legnickim półfinale zostały zasłużenie zdobyte.

Makarczyk po ostatnich niepowodzeniach zdaje się obecnie wracać do formy i o ile będzie prowadził w dalszym ciągu zdyscyplinowany tryb życia to niewątpliwie we wrześniu sięgnie po nowy tytuł mistrza Polski.

Przygotowanie Błaszczaka do turnieju było bez zarzutu i wynik jego w tak dobranej konkurencji jest dla niego nagrodą.

Miejsce Fludera i Witkowskiego jest najmilszą niespodzianką, od graczy tych, a zwłaszcza 20-letniego Witkowskiego, należy oczekiwać jeszcze nie jednego sukcesu. Dwaj akademicy, Dzięciołowski i Sowiński spodziewali się słusznie zająć lepsze miejsca, brak doświadczenia i pech, jaki prześladował zwłaszcza Sowińskiego, wyeliminował ich z finału, a szkoda.

Sojka i Dreszer to „stara gwardia", gracze twardzi, znający wszystkie arkana sztuki szachowej (wystarczy wspomnieć, że Sojka z Makarczykiem walczyli 15 godzin, aby w końcu uznać partię za remis) parę nieznacznych przeoczeń w gorących momentach zadecydowało o zajęciu przez nich dalszych miejsc.

Jaszczuk i Mięsowicz to dwaj nieobliczalni gracze, obok partii pomysłowych, śmiałych i kombinacyjnych, grali jak początkujący, wynik Jaszczuka częściowo usprawiedliwia praca związana z organizacją turnieju.

Ratajczak i Karnkowski mimo pewnych przesłanek nie odegrali w turnieju poważniejszej roli.

Szczegółowy wynik podaje zamieszczona tabelka.

Turniej zorganizowała sekcja szachowa legnickiej „Spójni", której należy się pełne uznanie i pochwała.

Zapewnienie uczestnikom tanim kosztem komfortowego zakwaterowania i wyżywienia oraz otoczenie ich na każdym kroku nadzwy-

	1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11	12	pkt.
1. **Makarczyk** (AZS Łódź)	◈	1	0	½	1	1	½	½	½	½	1	1	7½
2. **Błaszczak** (Kolejarz Wrocław)	0	◈	½	½	1	½	0	1	1	1	½	1	7
3. **Fluder** (Spójnia Legnica)	1	½	◈	1	½	½	0	0	1	1	0	1	6½
4. **Sojka** (Katowice)	½	½	0	◈	½	1	1	½	½	½	1	½	6½
5. **Dzięciołowski** (AZS Gliwice)	0	0	½	½	◈	½	1	1	0	1	1	1	6½
6. **Witkowski** (Włókniarz Łódź)	0	½	½	0	½	◈	0	1	1	½	1	1	6
7. **Jaszczuk** (Spójnia Legnica)	½	1	1	0	0	1	◈	0	0	1	½	½	5½
8. **Mięsowicz** (Związkowiec Poznań)	½	0	1	½	0	0	1	◈	½	½	1	1/2	5½
9. **Dreszer** (Kolejarz Gdynia)	½	0	0	½	1	0	1	½	◈	½	½	1	5½
10. **Sowiński** (AZS Gliwice)	½	0	0	½	0	½	0	½	½	◈	1	0	3½
11. **Ratajczak** (Kolejarz Poznań)	0	½	1	0	0	0	½	0	½	0	◈	1	3½
12. **Karnkowski** (Włókniarz Łódź)	0	0	0	½	0	0	½	½	0	1	0	◈	2½

czajną życzliwością i opieką, postaranie się o odpowiednie nagrody i warunki gry wpłynęło na dobre samopoczucie graczy i polepszenie poziomu gry.

Gra odbywała się w najładniejszej świetlicy Legnicy przy Domu Kultury PSS na nowych stolikach, specjalnie na ten cel bezinteresownie wykonanych przez Spółdz. ,,Odbudowa''.

Wszystkie partie były demonstrowane dla publiczności na 6 ładnych tablicach ściennych, wykonanych własnym przemysłem Jaszczuka.

Turniej odbywał się pod protektoratem prezydenta m. Legnicy mgr. Gryglaszewskiego, który równocześnie ufundował I nagrodę w kwocie 15.000 zł.

II nagr. ufundował Dyr. Zjedn. Dziewiarskiego, golf męski równowartości 12.000 zł.

III nagr. ufundowała Rada Zakł. PSS w kwocie 8.000 zł.

IV nagr. ufundowała Pow. Rada Narod. w kwocie 3.000 zł.

Ponadto 5 pierwszych otrzymało artystyczne dyplomy wykonane przez art. Dagla.

Doskonałe warunki gry, sprawnie działający serwis prasowy, odpowiednie afisze reklamowe, wielkie zainteresowanie ze strony społeczeństwa nie tylko Legnicy, ale i Dolnego Śl. sprawiło, że mimo b. ostrej walki na szachownicy, cały turniej odbył się bez jakichkolwiek zgrzytów i protestów i był nie tylko dobrą propagandą szachów, ale i prawdziwą ucztą duchową dla uczestników jak i widzów.

Juliusz Jaszczuk

KRAKOWSKI PÓŁFINAŁ MISTRZOSTW POLSKI

Turniej ten rozpoczął się pod złą gwiazdą, gdyż dwóch wybitnych przedstawicieli Kołomecki i Gadaliński nie mogło wziąć udziału z powodu przesunięcia terminu. Drugą niemiłą niespodzianką było wystąpienie z turnieju po V rundzie Śliwy. Gra odbywała się w sali marmurowej Domu Kultury w spokojnej atmosferze przy dość umiarkowanym zainteresowaniu publiczności. Przebieg turnieju, a zwłaszcza końcowe stadium obfitowało w szereg wyników nieoczekiwanych, że do ostatniej chwili nie było wiadomo, kto z zawodników zakwalifikuje się do finału. Ostateczne zasłużone zwycięstwo wypracował Krystowski 7 punktami; zawdzięcza on swój sukces spokojnej i wytrwałej grze. O dalsze miejsca toczyła się walka między czterema a raczej sześcioma konkurentami, w końcu na II miejscu usadowił się Balcarek, którego dobra i ambitna gra zasługuje na wyróżnienie, dopiero III miejsce zajął prof. Ciejka, znany z pozycyjnej poprawnej gry. Tym razem wypadł on blado, może skutkiem niedawno przebytej choroby, kilka partii wygrał szczęśliwie, wygrana w ostatniej rundzie z Łuszczyczy-

	1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11	
1. **Krystowski** (Kolejarz, Kraków)	◈	1/2	1	1/2	1/2	1/2	1	1/2	1/2	1	1	7
2. **Balcarek** (Ogniwo, Katowice)	1/2	◈	1/2	1	1	1	0	1/2	1/2	1	0	6
3. **Ciejka** (Kolejarz, Kraków)	0	1/2	◈	1/2	1	0	1	1/2	1	1	1/2	6
4. **Towarnicki** (AZS, Gliwice)	1/2	0	1/2	◈	1/2	1	0	1	1/2	1	1	6
5. **Gdański** (Ogniwo, Kraków)	1/2	0	0	1/2	◈	0	1	1	1	1	1	6
6. **Śmigielok** (Szopienice)	1/2	0	1	0	1	◈	1	0	1	0	1	5 1/2
7. **Łuszczyszyn** (Kolejarz, Przem.)	0	1	0	1	0	0	◈	1	0	1	1	5
8. **Tarkowski** (Kolejarz, Kraków)	1/2	1/2	1/2	0	0	1	0	◈	1	0	1	4 1/2
9. **Wesołowski** (Ogniwo, Kraków)	1/2	1/2	0	1/2	0	0	1	0	◈	0	1	3 1/2
10. **Byrtek** (Dom Kultury, Katowice)	0	0	0	0	0	1	0	1	1	◈	0	3
11. **Rusinowski** (Ogniwo, Tarnów)	0	1	1/2	0	0	0	0	0	0	1	◈	2 1/2

nem zadecydowało o ustaleniu miajsc (w ostatniej rundzie Balcarek przegrał nieoczekiwanie z Rusinowskim, a inż. Gdański przegrał wygraną partię z Smigielokiem). Wszyscy trzej uzyskali prawo udziału w finale mistrzostw Polski. Dalsze miejsca zajęli Towarnicki i inż. Gdański, dwaj zawodnicy o dużej sile gry i wiedzy, grę Towarnickiego cechuje większa fantazja, Gdański gra bardziej sucho i solidnie. Obu tych zawodników prześladował pech, zwłaszcza Gdańskiego, który przy większej dozie szczęścia i opanowaniu nerwów mógłby zająć pierwsze miejsce. Reszta uczestników turnieju (zwłaszcza Śmigielok i Łuszczyczyn) to szachiści o dużej sile gry, którzy zapewne nie powiedzieli jeszcze ostatniego słowa.

Poziom gry nieco zawiódł oczekiwania, organizacja turnieju dobra i staranna, kierownicy prof. Przystał i Maczek nie mieli na szczęście powodu do utyskiwań, gdyż zawodnicy nie dali powodu do interwencji.

Szczegóły uwidacznia tabela turnieju.

BILANS OTWARĆ VII TURNIEJU O MISTRZOSTWO POLSKI W POZNANIU 1949

Cz. II.

Gry półotwarte.

Obrona sycylijska. 1. e2-e4, c7-c5.

Wariant Opocenskiego (vide Szachy 1948, Nr 9, str. 78). Piechota — Grynfeld: 2. Sf3, d6. 3. d4, c:d4. 4. S:d4, Sf6. 5. Sc3, a6. 6. Ge2 (ciekawą jest też idea 6. g3, e5. 7. Sde2, Ge6. 8. Gg2, Ge7. 0-0, Sbd7. 10. b3, b5. 11. Gb2, Hb6. 12. Hd2, 0-0. 13. Wae1, Wac8. 14. Sc1, Sc5. 15. Kh1, b4. 16. Sd1, a5. 17. f4 Wfd8. 18. c4, b:c3. 19 G:c3. Wa8. 20. Sb2, a4. 21. b4, a3. 22. b:c5, d:c5 ! teraz nie 23 Hc2?, lecz 23. Sbd3!, c4. 24. Gb4, Wa7. 25. G:e7, W:e7. 26. Hb4†, Balogh — Opocenski, Bukareszt 1949) e5. 7. Sb3, Ge6. 8. 0-0, d5. 9. e:d5, S:d5. 10. S:d5, H:d5. 11. H:d5, G:d5. 12. c4, Gc6. 13. Sa5, Gc5. 14. S:c6, S:c6. 15. a3, a5. 16. Gf3, 0-0-0. 17. Gd5, f6. 18. Gd2, Kc7. 19. Wad1, b6. 20. Gc3±

Wariant Loumy (1 — 5 jak przedtem) 5... Sc6, 6. Ge2, e5. 7. S:c6, b:c6. 8. Hd3, Wb8. 9. b3, Ge7. 10. 0-0, 0-0. 11. Ga3, Hc7. 12. Sa4, S:e4. 13. f4, d5. 14. G:e7, H:e7. 15. f:e5, H:e5. 16. c4, f5. 17. c:d5, c:d5. 18. Wad1, Ge6. 19. He3, Wf7. 20. Wc1, Wd8— Pytlakowski — dr Arłamowski.

W wariancie smoczym (1 — 5 jak przedtem) 5... Sc6. 6. Ge2, g6. 7. Ge3, Gg7. 8. 0-0, 0-0 spotykamy różne odmiany:

9. Hd2, Sg4 (tu można też grać 9... d5. 10. e:d5, S:d5. 11. S:d5, S:d4. 12. Gc4, Sf5. 13. Wad1, Ge6. 14. Hb4, Hc8. 15. Gg5, Kh8 Pilnik — Iliesco, Mar del Piata 1943) 10. G:g4, G:g4. 11. f4, Gd7. 12. f5, Se5. 13. He2, Wac8. 14. Sd5, Sc4. 15. c3, S:e3. 16. H:e3, e6. 17. f6 ,e:d5. 18. f:g7, K:g7. 19. e:d5, We8. 20. Hf4± Kołomecki — Piechota.

W p. Kołomecki — Litmanowicz (1 — 11 jak przedtem) grały białe 12. Wad1, Wac8. 13. Sce2, Hc7. 14. c3, Sa5. 15. b3, Wfd8. 16. c4, a6. 17. f5, Sc6. 18. Kh1, Se5. 19. Gh6, G:h6. 20. H:h6±.

P. Kołomecki — Plater (1 — 8 jak przedtem) 9. Hd2, d5. 10. S:c6, b:c6. 11. e5, Sg4. 12. G:g4, G:g4. 13. f4, f6. 14. Gd4, f:e5. 15. f:e5, Hc7. 16. He3, W:f1. 17. W:f1, Gf5. 18. Wf2, Ha5. 19. b3, a6. 20. Sa4, Wf8=.

P. Kołomecki — dr Arłamowski (1 — 16 jak przedtem) 16 .... a6. 17. Sa4, Wae8. 18. Sc5, Gc8. 19.b4, W:f1. 2 0.W:f1±.

P. Kołomecki — Gadaliński (1 — 5 jak przedtem) 5... g6. 6. Ge2, Gg7. 7. Ge3, a6. 8. 0-0, 0-0. 9. f4, b5. 10. Gf3, e5. 11. f:e5, d:e5. 12. Sb3, Sbd7. 13. Hd6, Gb7. 14. Wad1, Wc8. 15. Wf2, We8. 16. Wfd2, Hc7. 17. H:c7, W:c7. 18. Sa5, Ga8. 19. a3, Gf8. 20. Sd5, G:d5. 21. e:d5, G:d6±.

P. Pytlakowski — Piechota (1 — 5 jak przedtem) 5... g6. 6. f4, Sbd7. 7. Ge2, Gg7. 8. Ge3, a6. 9. g4, Sc5. 10. Gf3, e5. 11. g5, e:d4. 12. G:d4, 0-0. 13. g:f6, G:f6. 14. 0-0, G:d4. 15. H:d4, Se6. 16. Hd2, Hb6. 17. Kh1, H:b2. 18. f5, Sc7. 19. f6, Se8. 20. Wab1±.

Atak Rauzera (1 — 5jak przedtem) 6. f3, Gg7. 7. Ge3, a6. 8. Hd2, Hc7. 9. g4, Ge6. 10. h4, Sc6 11. h5, Sd7. 12. 0-0-0, Wc8. 13. h:g6, h:g6. 14. W:h8, G:h8. 15. S:e6, f:e6. 16. Gc4, Sd8. 17. Wh1, G:c3. 18. H:c3, Se5. 19. Ge2, H:c3. 20. b:c3± Tarnowski — Gadaliński.

P. Dreszer — Gadaliński (1 — 9 jak przedtem) 9... h6. 10. 0-0-0, Sbd7. 11. h3, b5. 12. f4, Gb7. 13. Gg2, Sb6. 14. e5, Sc4. 15. G:b7, H:b7. 16. e:f6, S:d2. 17. f:g7, Wg8. 18. G:d2, b4. 19. Sce2, W:g7. 20. f5±.

Starsze systemy: 2. Sf3, Sc6. 3. d4,, c:d4. 4. S:d4, Sf6. 5. Sc3, d6. 6. Gc4, e5 (jeszcze lepsze 6... e6! 7. 0-0, Ge7. 8. Ge3, 0-0. 9. f3, a6. 10. a4, Gd7.11. He2, Hc7. 12. S:c6, G:c6. 13. Wfd1, Wac8. 14. Gb3, d5! 15. e:d5, S:d5± Spielman — Euwe, Scheweningen 1923). 7. Sb3, Ge7. 8. 0-0, 0-0. 9. He2 a6. 10. a4, Sa5. 11. S:a5, H:a5. 12. Sd5, S:d5. 13. G:d5, Hc7. 14. Ge3, Ge6. 15. c4, G:d5. 16. c:d5, f5. 17. f3, Wac8. 18. Wac1, Hd7= Dreszer — dr Arłamowski.

P. Gawlikowski — Piechota (1 — 6 jak przedtem) 6... e6. 7. Ge3, a6. 8. S:c6, b:c6. 9. e5, Sd5. 10. Gd4, S:c3. 11. G:c3, d5. 12. Gd3, c5. 13. Hf3, Gb7. 14. 0-0, Wb8. 15. Hg3, g6. 16. Gd2, Gg7. 17. Gg5, Hc7. 18. f4, c4. 19. Ge2, Hb6. 20. Kh1±.

P. Piechota — Litmanowicz (1 — 6 jak przed-

tem) 7. 0-0. Ge7. 8. Gg5, 0-0. 9. Ge3, Gd7. 10. Ge2, S:d4. 11. G:d4, Gc6. 12. f3, Ha5. 13. a3, Wfd8. 14. He1, Hc7. 15. Hf2, b6. 16. Wac1, e5. 17. Ge3, d5. 18. e:d5, G:d5. 19. Sb5, Hb7. 20. c4, Gc=.

P. Dreszer — Kołomecki (1 — 5 jak przedtem) 6. Ge3, a6. 7. Ge2, e6. 8. Hd2, Gd7. 9. 0-0-0, Hc7. 10. f4, h5. 11. Whf1, b5. 12. G:b5, a:b5. 13. Sd:b5, Hb8. 14. S:d6, G:d6. 15. H:d6, H:d6. 16. W:d6, Se7. 17. Gc5, h4. 18. Wfd1, Gc6. 19. W6d4, h3. 20. g3, Sg4=.

P. Pytlakowski — Kołomecki (1 — 5 jak przedtem) 6. Ge2, a6. 7. 0-0, Hc7. 8. Ge3, e6. 9. f4, Ge7 10. He1, 0-0. 11. Hg3, Gd7. 12. Wad1, Wac8. 13. Gf3, b5. 14. a3, Sa5. 15. e5, Se8. 16. Gc1, Sc4. 17. e:d6, G:d6. 18. Se4, Ge7. 19. Kh1, Sf6. 20. c3, Wfd8

P. Grynfeld — Kołomecki (1 — 5 jak przedtem) 6. Ge2, e6. 7. 0-0, a6. 8. Ge3, Ge7. 9. f4, Hc7. 10 He1, 0-0. 11. Hg3, Gd7. 12. f5, Kh8. 13. Wad1. Wac8. 14. Kh1, b5. 15. a3, S:d4. 16. G:d4, e5. 17. Ge3, Gc6. 18. Gd3, Hb7. 19. Gg5, Sh5. 20. Hg4

P. Pytlakowski — Plater (1 — 5 jak przedtem) 5... e6. 6. Gf4, Gb4. 7. Sdb5, S:e4. 8. Gd3, Hf6. 9. Sc7, Kf8. 10. G:e4, H:f4. 11. S:a8, G:c3. 12. b:c3. H:e4. 13. He2, Hf4. 14. 0-0, Hb8. 15. f4, H:a8. 16. f5, Hb8. 17. Wae1, e5. 18. He3, Hc7. 19. c4, f6. 20. c5±.

P. Gawlikowski — Plater (1 — 5 jak przedtem) 5. ... e6, 6. Sdb5, Gb4, 7. a3, G:c3, 8. S:c3, d5, 9. e:d5, e:d5, 10. Gg5, d4, 11. He2, Ge6, 12. Se4, Ha5, 13. b4?, S:b4, 14. Hb5, H:b5, 15. G:b5, Kf8! 16. Gd3, S:d3, 17. c:d3, S:e4, 18. d:e4, f6, 19. Gh4, Wc8, 20. Kd2, Gc4±.

P. Gawlikowski — dr Arłamowski (1 — 4 jak przedtem). 4. ... d6, 5. c4, Hb6, 6. Sc2, g6, 7. Sc3, Gg7, 8. Sd5, Hd8, 9. Ge2, Sf6, 10. Sc3, Ge6, 11. 0-0, Wc8, 12. b3, 0-0, 13. f3, Sg4, 14. He1, Hb6, 15. Kh1, G:c3, 16. H:c3, Sf2, 17. W:f2, H:f2, 18. Gh6, f6, 19. G:f8, W:f8, 20. He3±.

P. Plater — Litmanowicz: 2. Se2, Sc6. 3. Sbc3, Sf6, 4. g3, g6, 5. Gg2, Gg7, 6. 0-0, 0-0, 7. d3, d6, 8. f4, e6, 9. h3, a6, 10. g4, Hc7, 11. Sg3, Se7, 12. h4, Gd7, 13. Gf3, Gc6, 14. Kg2, Wfd8, 15. Wh1. Kf8, 16. g5, Sd7, 17. h5, d5, 18. e5, b5, 19. h:g6, h:g6, h:g6, 20. Wh7±.

Obrona francuska: 1. e2-e4, e7-e6, 2. d2-d4, d7-d5.

Wariant Anderssena: 3. Sc3, Sf6, 4. Gg5, Ge7. 5. G:f6, G:f6.

W p. Tarnowski — Balcarek nastąpiło: 6. Sf3 (logiczniejsze wydaje się 6. e5, Ge7, 7. Hg4, lecz też ryzykowniejsze), d:e4, 7. S:e4, b6, 8. Gd3, Gb7, 9. 0-0, 0-0, 10. c3, Sd7, 11. He2, He7, 12. Wfe1, Wad8, 13. Wad1, a5. 14. Gb1, g6. 15. S:f6, S:f6, 16. Se5, Sh5, 17. He3, Hh4, 18. Gd3, Sf6, 19. g3, Hh5, 20. Ge2, Hf5, 21. f3, Sd5=.

P. Dreszer — Balcarek: 6. Sf3, 0-0, 7. Gd3, c5, 8. e5, Ge7, 9. h4, h6, 10. d:c5, G:c5, 11. He2, Hb6, 12. 0-0-0, G:f2, 13. Kb1, Gd7, 14. Wdf1, Gc5, 15. g4, Sa6, 16. g5, Wfc8, 17. g:h6, g:h6, 18. Sg5, Ga3, 19. Sf1, Sc5, 20. Hh5, Ge8, 21. W:f7±.

Wariant główny (klasyczny): 3. Sc3, Sf6, 4. Gg5, Ge7, 5. e5, Sd7, 6. G:e7, H:e7.

P. Gawlikowski — Balcarek: 7. Hd2, a6, 8. f4, Sc6 (c5!), 9. Sf3, Sb6, 10. Sd1, Gd7, 11. Se3, 0-0-0, 12. Ge2, h6, 13. 0-0, f5, 14. e:f6, g:f6, 15. Wae1, Hf7, 16. b4, Sa7, 17. c4, c6, 18. c5, Sa8, 19. a4, Sc7, 20. Wa1, Wdg8, 21. Wfc1, He8±.

P. Kołomecki — Balcarek: 3. Sc3, Sf6, 4. Gg5, Ge7, 5. e5, Sd7, 6. h4, Sc6 (nieznany ruch w tej pozycji grywa się najlepiej 6... f6!), 7. Sh3, Sf8, 8. Hg4, g6, 9. 0-0-0, h5, 10. Hf4, G:g5, 11. S:g5, He7, 12. Ge2, Sd8, 13. Gf3, c6. 14. g4, h:g4, 15. G:g4, Wg8, 16. Wdg1, Kd7, 17. h5, Kc7, 18. h6, Gd7, 17. h7, Wh8, 18. Gd1, b6, 19. Wg3, Ge8=.

Wariant Steinitza: 3. Sc3, Sf6, 4. e5. Sfd7.

P. Pytlakowski — Balcarek: 5. f4, a6 (c5!), 6. Sf3, Sc6 (c5!), 7. Gd3, Sb6, 8. 0-0, g6, 9. Se2, Gd7, 10. c3, He7. 11. f5, Hd8, 12. f6, Sa7. 13. Ge3, Gc6, 14. a4, Hd7, 15. b3, 0-0-0 16. a5, Sa8. 17. Hd2, Kb8, 18. Wfb1, Wc8, 19. Wa2, Wd8, 20. c4, Wc8, 21 Se1±.

Wariant Rubinsztajna: 3. Sc3, d:e4.

P. Grynfeld — Dreszer: 4. S:e4, Sd7. 5. Sf3, Sgf6. 6. S:f6, S:f6, 7. Gd3 (dobrze jest też 7. Se5), b6 (c5!), 8. 0-0, Gb7, 9. He2, Ge7, 10. Gg5, 0-0, 11. Wad1, We8 (czarne powinny tu próbować uwolnić się przez c6, Hc7, Wad8 po czym c5, coprawda mogą wówczas białe przygotować atak królewski, w ogóle cały wariant Rubinsztajna jest wątpliwej wartości, stanowczo wariant Winawer — Nimcowiczowski 3... Gb4 daje czarnym najlepsze szanse w obronie francuskiej), 12. Wfe1, Hd5? 13. c4, Ha5, 14. Se5, h6, 15. S:f7! Gb4 16. S:h6, Kf8, 17. G:f6, g:f6, 18. Ge4, G:e4, 19. H:e4, G:e1, 20. Hh7, Hh5, 21. g4 z wygraną białych. Białe wykorzystały świetnie słabe ruchy przeciwnika.

Obrona Caro-Kann: 1. e2-e4, c7-c6, 2. d2-d4, d7-d5.

P. Tarnowski — dr Arłamowski: 3. Sc3, d:e4, 4. S:e4, Sd7 (najlepsze Gf5-), 5. Sf3, Sf6, 6. Sg3, g6 (ciekawa koncepcja, zwykle gra się e6), 7. Gd3. Gg7, 8. 0-0, 0-0, 9. c4, We8, 10. We1, Hc7, 11. He2. e6, 12. Gd2, b6, 13. Gc3, Gb7, 14. Wd1, c5, 15. Gc2, Wad8, 16. Ga4, Wf8, 17. a3, Wc8, 18. d:c5, b:c5, 19. b4, Wfd8, 20. b5, Hf4=.

P. Piechota — Szapiel: 3. Sc3, d:e4, 4. S:e4, Sf6, 5. Sg3, e6, 6. Sf3, c5, 7. Gb5? (Gd3!), Gd7, 8. G:d7, S:d7, 9. 0-0, Ge7, 10. c3, 0-0, 11. Hc2, Hc7, 12. We1, Wfd8, 13. He2, Wc8, 14. Se5, Sf8, 15. Ge3, Sg6, 16. Sg4, Sd5, 17. Hf3, f5, 18. Se5, f4, 19. S:g6, h:g6, 20. Hg4, f:e3=.

M. Gałuszka

KOMPLETY MIESIĘCZNIKA

Rocznik 1947 . . . . 550 zł
II półrocze 1949 . . . . 300 zł

Numery z r. b. po cenach nominalnych do nabycia w Polskim Zw. Szachowym, Warszawa, Starynkiewicza 5 (konto PKO I-6253).

ANALIZA GRY SZACHOWEJ

Redaguje Z. Szulce

CENTRALIZACJA

Myliłby się ten, ktoby sądził, że jest to zgromadzenie jak największej ilości figur w centrum. Owszem, figury znajdujące się w centrum są scentralizowane, lecz również scentralizowaną jest Wieża na e1 lub a4, o ile tylko, rzecz jasna, ma dostęp do centrum. Hetman na a1 jest scentralizowany, bo oostrzeliwuje pola centralne, a na a3 już nie. Sfianchettowane Gońce są też scentralizowane. Oczywiście, Hetman w centrum jest scentralizowany więcej, niż na a1, bo sam ostrzeliwuje całe centrum; ale gdybyśmy zgromadzili w centrum wszystkie figury, przeszkadzałyby sobie tylko wzajemnie.

Centralizacja i opanowanie centrum to pojęcia odrębne, chociaż w wielu wypadkach pokrywają się częściowo. Centralizacja nie zawsze odbywa się w centrum, może być i w innym miejscu. Zdarza się to przeważnie w końcówkach, gdzie centralizuje się figury koło jakiegoś punktu centralnego, którym może być np. wolny pion. Centralizacja — to ostrzeliwanie zbiorowe, trzymanie pod kontrolą ważnych punktów, możliwie wszystkimi siłami, co zresztą w początkowej i środkowej fazie gry odbywa się prawie zawsze we właściwym centrum.

Walka o scentralizowanie rozpoczyna się już w najwcześniejszym stadium gry, gdyż jest to jednocześnie walka o centrum, o opanowanie przestrzeni i dobre rozmieszczenie figur. Jeżeli centralizacja jest koniecznością, to tym bardziej **koniecznością jest usuwanie lub niszczenie scentralizowanych figur przeciwnika.** Jeżeli np. partner zajął Skoczkiem dobre miejsce, najpilniejszym zadaniem jest wypłoszyć go lub wymienić. Prawda, przy wymianie tracimy też nie tylko własną figurę, ale przeważnie także i posunięcia— lecz pamiętać należy, że **niedopuszczenie do centralizacji przeciwnika jest rzeczą ważniejszą, niż centralizacja własna.** Bezpieczeństwo przede wszystkim!

Zabieg ten doskonale scharakteryzował Łowcki: „gdy gram w pokera, to przede wszystkim myślę o wycofaniu stawki, a potem dopiero o wygranej". A więc jest to zasada gry na remis, na wyrównanie. Przede wszystkim nie dopuścić do najmniejszej przewagi, odebrać przeciwnikowi własną stawkę, a potem dopiero czas jest myśleć o podbojach.

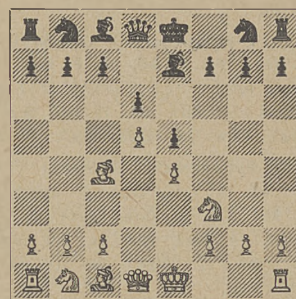
Od umiejętnego manewrowania i wymian zależy, która strona uzyska przewagę. Również nie jest rzeczą najważniejszą wielka ilość figur zcentralizowanych; jedna nawet, dobrze postawiona i odpowiednio zabezpieczona, może wystarczyć w zupełności, co widzieliśmy w partii Nimzowitsch — Buerger, gdzie jeden Skoczek trzymał w szachu większość frontu.

Doświadczenie i tysiące partii mówią aż nadto wyraźnie o konieczności centralizacji, ale dla czego tak jest — trudno odpowiedzieć. Składa się na to bardzo wiele czynników, a bodaj najważniejszym z nich jest współdziałanie. W jedności siła! Poza tym położenie, prawie zawsze centralne, w którym figury nabierają największej siły i aktywności.

Nimzowitsch też nie daje na to pytanie odpowiedzi, mówi tylko, że jest to **Deus ex machina.**

Przedmiotem gry pozycyjnej nie jest ani atak, ani obrona, tylko **zabezpieczenie,** czyli zapobieganie mającym nastąpić faktom niepożądanym z pozycyjnego punktu widzenia. Mogą nimi być wyswobadzające posunięcia pionowe oraz opanowywanie najważniejszych punktów strategicznych. Pozycja często wymaga otwarcia pewnych linii w celu wyswobodzenia figur. Przytrafia się to najczęściej czarnym; dobrze znany jest np. kłopot z Gońcem c8 w partii hetmańskiej. Wiadome jest z góry, że czarne będą szukać okazji do otwarcia linii dla tego Gońca. Zadaniem białych jest uniemożliwienie tego wyswobodzenia. Jednak nie zawsze temu zapobiec można; w tych wypadkach, starając się to wyswobodzenie utrudnić, odwlec, szukać należy wzamian jakiejś rekompensaty.

7.



W pozycji diagr. 7 widzimy łańcuch pionów „d" i „e" (Teoria łańcuchów będzie przedmiotem oddzielnego artykułu). Oby dwie strony będą dążyć do zniszczenia tego łańcucha, a więc będą atakować jego bazy: d6 i e4. Białe będą atakować przez c2-c4-c5, czarne zaś przez f7-f5. Posunięciom tym zapobiec nie można; pogodziwszy się z tym, gramy np. tak:

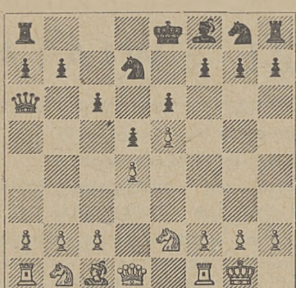
1. Gc4-d3	Sg8-f6
2. c2-c4	0-0
3. Sb1-c3	Sf6-e8
4. Hd1-e2	f7-f5
5. e4:f5	Gc8:f5
6. Gd3:f5	Wf8:f5
7. Sc3-e4	

W ten sposób białe zniszczyły wyswobodzonego Gońca c8 i postawiły swego Skoczka w doskonałym punkcie blokującym.

Stawianie przeszkód wyswobadzającym posunięciom przeciwnika ma w grze pozycyjnej ogromne znaczenie. Stawianie tych przeszkód Nimzowitsch nazywa „profilaktyką zewnętrzną" w odróżnieniu od „profilaktyki wewnętrznej", która jest odkrytą przez Nimzowitscha nową

ideą. Powtarzam za Nimzowitschem, co o tym mówi:

Zadaniem profilaktyki wewnętrznej jest zapobieganie złu, które nigdy za takowe nie było uważane, a które może jednak działać i działa w sposób niszczący. Zło polega na braku kontaktu własnych figur z ważnymi strategicznie punktami, albo też kontakt ten jest niedostateczny. **Punkty ważne pod względem strategicznym powinny być bronione z nadmiarem,** tzn. powinny mieć więcej obrońców niż tego wymaga konieczność. **Figury broniące stoją dobrze pod każdym względem,** zyskują więc na sile. Pomiędzy własnym punktem strategicznym a broniącymi go figurami powstaje kontakt, który obu tym czynnikom wychodzi na dobre. Punktowi, ponieważ zabezpieczony jest przed atakiem — figurom, ponieważ zabezpieczony punkt jest dla nich źródłem energii, skąd czerpać mogą stale nowe siły. Zaznaczyć trzeba, że bronić z nadmiarem należy tylko punktów ważnych pod względem strategicznvm, prawie zawsze centralnych.



8.

Przypuśćmy, że w pozycji z partii Nimzowitsch — Gize (diagram 8) decydujemy się bronić z nadmiarem punktu e5. Pion d4 jest obroną niedostateczną, łatwo go zaatakować, a obronić trudno. Gramy więc w sposób następujący:

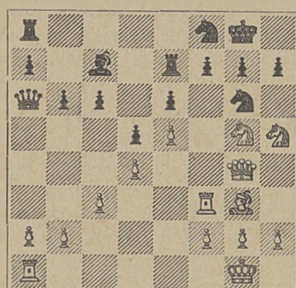
9. Sb1-d2	Sg8-e7
10. Sd2-f3	Se7-g6
11. Wf1-e1	Gf8-b4
12. c2-c3	Gb4-a5
13. Gc1-f4!	

Trzecia obrona rezerwowa punktu e5. Gra potoczyła się dalej tak:

13. ...	0—0
14. Gf4-g3	Ga5-c7
15. Sf3-g5	

i teraz siła wewnętrzna obrony z nadmiarem pokazała się w całej pełni: nieczynni pozornie obrońcy Sf3, Gg3 i We1 rozwinęli nieoczekiwanie silną działalność aktywną:

15. ...	Wf8-e8
16. Se2-f4	Sg6-h8
17. Hd1-g4	Sd7-f8
18. We1-e3	b7-b6
19. Sf4-h5	Sh8-g6
20. We3-f3	We8-e7



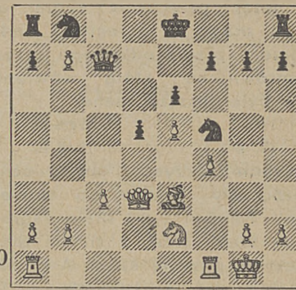
9.

21. Sh5-f6†	Kg8-h8
22. Sf6:h7	Sf8:h7
23. Sg5:f7†	We7:f7
24. Wf3:f7.	

Wniosek: na skutek obrony z nadmiarem punktu, ważnego strategicznie, obrońcy otrzymują możność szerokiego rozwinięcia swej aktywnej działalności.

Zobaczymy początek partii Nimzowitsch — Capablanca, New York 1927.

1. e2-e4	c7-c6
2. d2-d4	d7-d5
3. e4-e5	Gc8-f5
4. Gf1-d3	Gf5:d3
5. Hd1-d3	e7-e6
6. Sb1-c3	Hd8-b6
7. Sg1-e2	c6-c5
8. d4:c5	Gf8:c5
9. 0-0	Sg8-e7
10. Sc3-a4	Hb6-c6
11. Sa4:c5	Hc6:c5
12. Gc1-e3	Hc5-c7
13. f2-f4	Se7-f5
14. c2-c3	

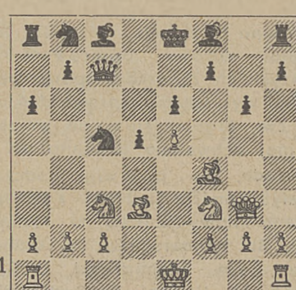


10

Teraz widzimy obronę z nadmiarem punktu d4, jest on bowiem ważnym centralnym punktem blokującym. Poprzednio stał na nim pion, jako baza łańcuchowa d4-e5. I chociaż piona d4 już nie ma i łańcuch opiera się na pionie f4, to jednak znaczenie punktu d4 nie uległo prawie zmianie. Przypatrzmy się pozycji: figury białych, broniące punktu d4 są skontaktowane, scentralizowane, wszystkie stoją doskonale, przyjść może jeszcze Wieża na d1. Czarne mają figury rozbite, stoją znacznie gorzej.

Zobaczymy, jaką niespodziankę zrobił Nimzowitschowi Bogolubow w partii, granej w 1913 r. w rosyjskim turnieju mistrzowskim (Białe — Bogolubow):

1. e2-e4	e7-e6
2. d2-d4	d7-d5
3. Sb1-c3	Sg8-f6
4. e4-e5	Sb8-d7
5. Hd1-g4	c7-c5
6. Sg1-f3	a7-a6
7. d4:c5	Hd8-c7
8. Hg4-g3	Sd7:c5
9. Gf1-d3	g7-g6
10. Gc1-f4!	



11

Nimzowitsch jest zdumiony! Otwarcie rozegrał nie najlepiej,

a teraz przeciwnik zagrał w myśl prawa o obronie z nadmiarem, prawa odkrytego przez Nimzowitscha, które wówczas nie było jeszcze znane!

10. ... Sb8-c6
11. 0-0 Sc6-e7

Czarne zaczynają lawirować— rozpoczęły „spacer po serwecie". Na Gg7 i 0-0 białe zagrałyby We1 i Hh4, z silnym atakiem na pozycję Króla. A piona e5 zniszczyć jakoś trzeba.

12. Wa1-c1!

Zapobiega S:d3 i Sf5.

12. ... Gf8-g7
13. b2-b4 Sc5-d7
14. Sc3-e2 0-0
15. Se2-d4 Se7-c6
16. Sd4-c6 b7:c6
17. c2-c4 d5:c4
18. Gd3:c4 Hc7-b8
19. Wc1-b1 Sd7-b6
20. Sf3-d2.

Nareszcie jakieś osiągnięcie: pion e5 ma o jednego obrońcę mniej.

20. ... Wf8-d8
21. Wf1-c1 Sb6-d5!

Centralizacja!

22. Wc1-e1? Sd5:f4
23. Hg3:f4 Gg7:e5!
24. We1:e5 Wd8:d2
25. Hf4-g5? Hb8-d6

Centralizacja!

26. Wb1-e1 Hd6-d4
27. Gc4-f1 Hd6:f2†
28. Kg1-h1 f7-f6

Białe poddały się.

W partii tej zobaczyliśmy siłę punktu strategicznego, bronionego z nadmiarem. Nimzowitsch widział partię swą przegraną. Białym brakowało jeszcze posunięcia Wf1-e1. Czarne, by nie dać na to czasu, uderzyły pozornie na słabo bronione skrzydło Hetmana oraz stworzyły pozory zaniechania ataku na e5, ani na chwilę jednak nie porzucając głównego zadania — zdobycia tego piona. Były to bardzo pouczające manewry strategiczne.

Zasada obrony z nadmiarem ma wiele cech wspólnych z zasadą centralizacji. Zasadniczą różnicą jest okoliczność, że przy obronie z nadmiarem wszystkie figury, biorące udział w obronie, skierowane są na ten jeden punkt broniony, zaś przy centralizacji nie jest to konieczne.

Doskonałym przykładem centralizacji nie w centrum jest partia Rubinstein — Bogolubow, zamieszczona w poprzednim moim artykule o tempie.

G R A K O Ń C O W A

ROZWIĄZANIA ZADAŃ Z N-RU 5-GO

Nr. XII (Simhovici). **1) W:a6, K:a6. 2) Kb2, h5, 3) Kc3!** Teraz czarne muszą pójść Królem, gdyż białe zagrałyby Kc3-b4-a4 i b3-b4-b5 mat. Białe zdobywają piona h i wygrywają.

Nr XIII (Pirc-Stoltz). **1) ... d5-d4!** Piękne posunięcie! Białe tracą figurę, gdyż jeśli, 2) H:d4, to Ha3-a1†, białe muszą zasłonić się Hetmanem i oddają Skoczka.

W n-rze 5 podano przy tym zadaniu omyłkowo: białe zacz. i wygr.". Zaczynają i wygrywają czarne!

Nr XIV (B — Dörry). Ładne i nietrudne zakończenie: **1) ... We1†, 2) Wf1, Sh3†, 3) g:h3, Wg6†. 4) Kf2, We2 mat.**

WIADOMOŚCI Z KRAJU I ZE ŚWIATA

WALNE ZEBRANIE POLSKIEGO ZW. SZACH.

W dniu 18 maja odbyło się w Warszawie Walne Zebranie Polskiego Zw. Szachowego, przy udziale delegatów wszystkich Okręgów, prócz przedstawicieli Lublina i Szczecina. Na zebraniu był obecny przedstawiciel GKKF, ob. Brzozowski.

Walne Zebranie przyjęło jednogłośnie nowy statut ramowy, opracowany przez GKKF dla wszystkich Związków Sportowych.

Po wysłuchaniu sprawozdań Zarządu, Okręgów i Zw. Problemistów, na wniosek Komisji Rewizyjnej uchwalono absolutorium dla ustępującego Zarządu. Po przerwie, podczas której obradowały: Komisja matka i Komisja wnioskowa, wybrano nowy Zarząd w następującym składzie: inż. St. Wojnarowicz, Cz. Krulisch, kpt. Litmanowicz, kpt. Niemirowski, I. Grynfeld, J. Henneberg, M. Wróbel, J. Bortkiewicz, T. Dobrzański oraz zamiejscowi: H. Świnarski, W. Witkowski i B. Wierzejewski.

Walne Zebranie przyjęło zaproponowany przez Zarząd plan pracy na rok 1951 oraz szereg wniosków, z których ważniejsze są:

1) zmiana regulaminu kwalifikacyjnego,

2) regulamin drużynowych mistrzostw Polski wraz z utworzeniem dwu Lig szachowych,

3) postanowiono, że na każdym poważniejszym turnieju prócz kierownika technicznego rozgrywki będzie prowadził specjalnie wyznaczony sędzia.

Na zakończenie zebrani jednogłośnie przyjęli następującą rezolucję:

„Wszyscy przedstawiciele Okręgowych Związków Szachowych, zebrani na dorocznym Walnym Zebraniu Polskiego Zw. Szachowego w dniu 18 maja 1950 r., solidaryzując się z apelem Sztokholmskiego Kongresu Obrońców Pokoju, wyrażają niezłomną wolę walki o pokój, prowadzonej przez państwa Demokracji Ludowej pod przewodnictwem Związku Radzieckiego. Składając swój podpis, przyrzekają wcielać w czyn uchwały, zawarte w apelu Kongresu Obrońców Pokoju".

PÓŁFINAŁY MISTRZOSTW KLUBOWYCH

W pierwszych dniach maja rozegrane zostały prawie jednocześnie obydwa półfinały klubowych mistrzostw Polski: w Katowicach i Zakopanem.

Do dalszych rozgrywek wchodzą drużyny, które zajęły w nich trzy pierwsze miejsca: Ogniwo Bytom, Stal Gliwice, Spójnia Legnica, Włókniarz Łódź, Kolejarz Kraków i Związkowiec Poznań.

Składy obydwu półfinałów, w których grały mistrzowskie lub wicemistrzowskie drużyny Okręgów, były dość przypadkowe. Jak widać z ostatecznych wyników, turniej katowicki miał poziom bardzo wyrównany, różnice punktowe poszczególnych drużyn są nieznaczne (między I a IV w tabeli różnica wynosi 3 pkt.). Natomiast turniej zakopiański wykazuje już poważną różnicę między pierwszymi trzema a pozostałymi drużynami (czwartą od pierwszej dzieli 9,5 pkt.).

Organizacja turnieju katowickiego — bardzo dobra, turniej zakopiański pozostawia niestety pod tym względem wiele do życzenia. O dacie i miejscu rozpoczęcia rozgrywek zawiadomiono zainteresowane Okręgi w ostatniej niemal chwili co m. in. uniemożliwiło wzięcie udziału w turnieju drużynie warszawskiego Kolejarza.

Wobec utworzenia dwu Lig szachowych, wszystkie drużyny półfinałowe wejdą w br. do jednej z nich i rozpoczną rozgrywki nowym systemem, wykluczającym tego rodzaju niedociągnięcia.

Z ciekawszych wyników indywidualnych na podkreślenie zasługuje sukces ob. Górskiej (TPP-R — Gdańsk), która zdobyła 8,5 pkt. z 9 możliwych.

KATOWICE	1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	razem	
1. **Ogniwo** — Bytom	◈	2½	4	3	4½	3	3	5	3½	5	33½	7 zw. 1 rem.
2. **Stal** — Gliwice	3½	◈	2	5	2½	4	3	3½	3	5½	32	5 zw. 2 rem.
3. **Spójnia** — Legnica	2	4	◈	2	3	3	4	3½	5	5	31½	5 zw. 2 rem.
4. **Spójnia** — Poznań	3	1	4	◈	3½	2½	4½	4	4½	3½	30½	6 zw. 1 rem.
5. **ORZZ** — Rzeszów	1½	3½	3	2½	◈	3½	2½	4½	2½	4	27½	
6. **Włókniarz** — Zgierz	3	2	3	3½	2½	◈	4½	1	3½	3	26	
7. **Spójnia** — Grudziądz	3	3	2	1½	3½	1½	◈	4½	2½	3½	25	
8. **Ogniwo** — Warszawa	1	2½	2½	2	1½	5	1½	◈	3½	4	23½	
9. **Dom Kultury** — Katowice	2½	3	1	1½	3½	2½	3½	2½	◈	3	23	
10. **Kolejarz** — Częstochowa	1	½	1	2½	2	3	2½	2	3	◈	17½	

ZAKOPANE	1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	razem	
1. **Włókniarz** — Łódź	◈	3	3½	4½	3½	4½	4½	4½	3½	6	37½	8 zw. 1 rem.
2. **Kolejarz** — Kraków	3	◈	3½	3½	2½	4	4	5	5½	5	36	7 zw. 1 r-m.
3. **Związkowiec** — Poznań	2½	2½	◈	5½	4	2½	4	3½	5	5½	35	6 zw. 1 rem.
4. **Kolejarz** — Wrocław	1½	2½	½	◈	3	3½	3½	3	4½	6	28	4 zw. 2 rem.
5. **TPPR** — Gdańsk	2½	3½	2	3	◈	3½	2½	2½	3½	4	27	
6. **Spójnia** — Bydgoszcz	1½	2	3½	2½	2½	◈	4	5	3	3	27	
7. **Włókniarz** — Częstochowa	1½	2	2	2½	3½	2	◈	3½	3½	4	24½	
8. **Wieża** — Nowy Sącz	1½	1	2½	3	3½	1	2½	◈	4	3	22	
9. **Budowlani** — Białystok	2½	½	1	1½	2½	3	2½	2	◈	4	19½	
10. **AZS** — Wrocław	0	1	½	0	2	3	2	3	2	◈	13½	

SZCZECIN. Turniej o mistrzostwo miasta zakończył się zwycięstwem nieznanego dotychczas młodego zawodnika Otto Laure (16,5 pkt. z 18) przed Łuczynowiczem i Gniotem (obaj po 15,5) Na dalszych miejscach: K. Wendeker 14, J. Laure 11, Borski 11. Stylo i Antoniewicz po 10, Jacewicz i Kuncewicz po 9,5 itd.

Zwycięzca jest b. silnym graczem, o stylu otwartym, atakującym ale solidnym. Po wzbogaceniu swego repertuaru otwarć może odegrać poważniejszą rolę nawet w spotkaniach ogólnopolskich.

Łuczynowicza i Gniota znamy już; zdobywca czwartego miejsca, K. Wendeker, jest doskonałym teoretykiem i taktykiem, brak mu jednak wytrzymałości.

WOŁÓW. Mistrzostwo miasta. 1. F. Roth (9 p.), 2. K. Maj 9, 3. Z. Guz 8,5, 4. R. Pendyk 7,5, 5. B

Zajączkowski 7, 6. B. Kulesza 7, 7. K. Waller 6. Dalej: Paulo, Baganc, Korcz, Niedzielski i Czepieluk.

Trzej pierwsi otrzymali dyplomy i nagrody ogólnej wartości ok. 20 tys. zł.

W kwietniu rozegrano mecz towarzyski między Wołowskim Kl. Szach. a legnicką „Spójnią" z wynikiem 2,5:4,5 dla „Spójni".

22 kwietnia odbył się seans gry jednoczesnej ob. J. Jaszczuka na 13 szachownicach z wynikiem +9, =3, —1.

ANDRYCHÓW. Mistrzostwo miasta. 1. W. Szczerski (9 p.) przed W. Wnękiem (7,5). Na dalszych miejscach: W. Kamiński 6,5, R. Błocki 6, St. Marcak (mistrz juniorów) 5,5, A. Bylica 5, B. Zaremba 4,5 p. Uczestników finału — 12, między nimi jedna kobieta (J. Wcisłowa).

WŁOCŁAWEK. W Pow. Domu Kultury zakończył się turniej o mistrzostwo miasta, poprzedzony eliminacjami i dwoma półfinałami. W finale zwyciężył S. Gaworski (10 p.) przed M. Wojciechowskim (8), J. Chomickim 7,5 i W. Sieradzanem 7. Na dalszych miejscach: Z. Kin, B. Oleradzki i A Łapiński po 6,5, Cz. Idryan 5,5, S. Matowski 4,5. Nagrodę stanowił puchar przechodni prezydenta miasta, zdobyty na własność przez zwycięzcę. Pozostałe nagrody wyznaczył ZKS „Unia".

CIESZYN. Wyniki rozgrywek drużynowych podokręgu cieszyńskiego: 1. Kolejarz Bielsko 12 (3 zw.), 2. Stal Dziedzice 12 (2 zw.), Ogniwo Cieszyn 10, Stal Węg. Górka 2 p.

Skład drużyny zwycięskiej: Pniak, Firczyk, Brzoza, Wilczek, Bocheński i Kózka.

Mecz propagandowy na 25 szachownicach między podokręgami cieszyńskim a rybnicko-raciborskim zakończył się zwycięstwem Cieszyna 18:7.

NOWY BYTOM. Mistrzostwo Domu Kultury Huty Pokój zdobył W. Ryrko przed Karczewskim, Dziukiem i Skowrońskim.

Sekcja szachowa Huty Pokój liczy kilkudziesięciu członków.

OLSZTYN. Odbył się tu mecz o tytuł kandydata między H. Kołomeckim a S. Czerniakowem. Mecz zakończył się wynikiem remisowym 5:5.

KRONIKA ZAGRANICZNA

ZSRR

W turnieju o mistrzostwo stolicy republiki Turkmeńskiej — Aszchabadu — zwyciężył jeden z najstarszych szachistów radzieckich, Wł. Nienarokow. Mistrz liczy obecnie 70 lat, a od przeszło pół wieku bierze udział w turniejach.

Rozpoczął się radiowy turniej szachowy między reprezentacjami marynarzy flot: bałtyckiej, czarnomorskiej, białomorskiej, kaspijskiej i oceanicznej. Głównym sędzią turnieju jest W. Smysłow.

W Leningradzie zmarł po ciężkiej chorobie mistrz W. Wasiljew, uczestnik wielu turniejów, m. in. o mistrzostwo Leningradu i półfinałów mistrzostw ZSRR.

Przypominamy jedną z partii leningradzkiego mistrza:

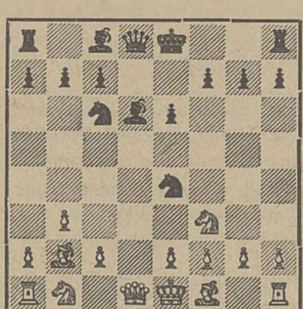
565. Gambit hetmański

A. Sokolski — **W. Wasiljew**

1. d4. d5. 2. c4, e6. 3. Sc3, Sf6. 4. Sf3, Ge7. 5. Gg5, h6. 6. Gh4, 0-0. 7. e3, b6. 8. Hc2, c5. 9. 0-0-0, cd. 10. S:d4, Gb7. 11. G:f6, G:f6. 12. cd, ed. 13. Kb1, Sc6. 14. S:c6, G:c6. 15. S:d5, G:d5. 16. Gc4, G:c4! 17. W:d8, Wa:d8. 18. H:c4, Wd2. 19. b4, Wfd8. 20. We1, b5. 21. H:b5, Wc8 — białe poddały się.

UCZMY SIĘ GRAĆ

Możliwości pięknych kombinacji zdarzają się często już w początkowym okresie partii. Pozycja rys. 15 powstała po kilku zaledwo ruchach—a czarne już mogą przeprowadzić decydujący o zwycięstwie manewr.



15.

1) ..... Se4:f2!

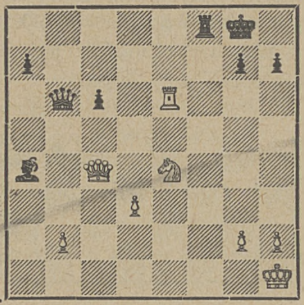
Skoczka trzeba bić — bo inaczej ginie Wieża lub Hetman.

2) Ke1:f2 Gd6-g3+!

Czarne poświęcają już drugą figurę, którą również białe bić muszą. Obojętne, czy zabiją Królem, czy pionem — w następnym ruchu czarne biorą Hetmana. Oto już bardziej skomplikowane współdziałanie figur: czarny Skoczek poświęcając się odciąga czarnego Króla, a następnie strzela bateria H-G, atakując jednocześnie Króla i Hetmana.

Specjalnie niebezpieczna jest bateria, wymierzona na Króla. Grozi wtedy szach odsłonięty, a odchodząca figura może zaatakować niespodziewanie nawet pozornie dobrze zabezpieczoną figurę przeciwnika.

W pozycji rys. 16 mamy taką baterię, wymierzoną w czarnego Króla g8. Ale natychmiastowe wykorzystanie tej baterii jest niemoż-



16.

liwe, gdyż grozi mat na fl. Trzeba najpierw zamknąć linię Wieży:

1) Se4-f6+! g7:f6

Wieżą bić nie można, bo mat!

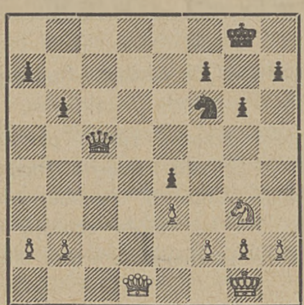
2) We:c6+! Kg8-h8

3)Wc6:b6 a7:b6

Białe zdobyły Hetmana i piona za Wieżę i Skoczka, ,,zarabiając'' 3 punkty.

Przejdziemy teraz do zupełnie innego rodzaju kombinacji, obliczonych na zdobycze materialne. Polegają one na pośredniej wymianie figur, przy czym jedna ze stron osiąga większe lub mniejsze zyski.

Do najprostszych należy kombinacja, zastosowana w partii Euwe — Davidson, rys. 17.



17.

Nastąpiło:

1) Hdl-d8+ Kg8-g7

2) Hd8:f6+! Kg7:f6

3) Sg3:e4+! Kf6-e5

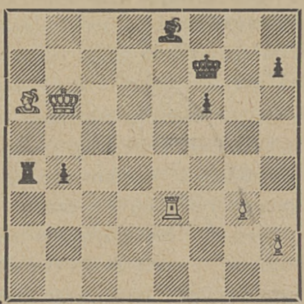
4) Se4:c5 b6:c5

W rezultacie białe zyskały piona. Zdobycz materialna niezbyt duża — ale wystarczająca do wygrania partii, gdyż w końcówce pionowej przewaga jednego piona najczęściej decyduje o wyniku.

Nie zawsze udaje się osiągnąć zyski poważne! Kombinacje, mające na celu złowienie Hetmana czy Wieży, bywają zwykle w porę zauważone; każdy z grających pilnie strzeże swych najlepszych figur. Za całkowicie udaną kombinację możemy więc uważać taką, w której zdobyliśmy tylko skromnego piona, choćby możliwości zysku były daleko większe. Przypomnijmy pozycję rys. 9. Po posunięciu Sc3:d5 nasz przeciwnik łatwo może spostrzec, że jeśli zabije Skoczka, to straci Hetmana i wobec tego odpowie np. Sh5:f4. Grając wtedy Sd5:f4 zyskujemy tylko piona — ale nie możemy twierdzić, że kombinacja się nie udała: owszem, pod groźbą utraty figury partner musiał pogodzić się ze stratą piona — i to bardzo ważnego piona. Teraz tylko grać uważnie, zachować zdobycz i mamy wszelkie szanse na wygraną.

Nauczmy się cenić małe zyski, bo wielkie zdarzają się rzadko.

A oto wymowny przykład wartości skromnego piona.



18.

Powyższa pozycja (Nr 18) powstała w partii Komke — Mai. Ostatnim posunięciem czarnych było b5-b4. Białe zdobywają tego piona, zachowując Gońca po wymianie figur. Zobaczmy jednak niebezpieczeństwa, jakie czają się w tej pozycji. Na ruch 1) We3:e8! czarne nie mogą odpowiedzieć ... Kf7:e8? bo nastąpi 2) Ga6-b5+! K-dow. 3) Gb5:a4 i białe zyskały Gońca, który zatrzyma groźnego piona b4, po czym białe wygrają partię bez wielkiego trudu. Na 1) We3:e8 czarne mogą jednak zagrać 1) ... Wa4:a6+! i białe przegrywają, bo po biciu Wież nie zdołają dogonić czarnego piona. Białe wygrały w sposób następujący:

1) Ga6-c4+! Kf7-f8

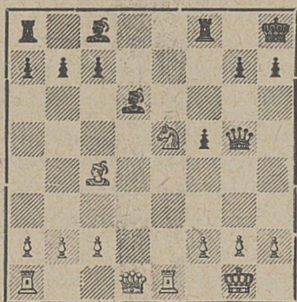
2) We3:e8!

Teraz dopiero! Czarne nie mają już możliwości unieszkodliwienia Gońca.

2) Kf8:e8
3) Gc4-b5+
i białe wygrały.

Bardzo często w osiągnięciu korzyści materialnych pomaga nam jakaś groźba dodatkowa, dotkliwsza dla przeciwnika od tej, która przyniesie mu straty materialne. Taką groźbą bywa często groźba mata.

W partii Alechin — Köhnlein powstała pozycja, jak na rys. 19.


19.

Alechin zagrał:
1) Hdl:d6! c7:d6
2) Se5-f7+!

A więc coś w rodzaju złożonej kombinacji wymiennej, w której białe odzyskują Hetmana. Różnica z podobną kombinacją, podaną na rys. 17, polega na tym, że czarne mogą bić Skoczka Wieżą — ale gdyby to zrobiły, dostałyby mata (2. ... W:f7? 3. Wel-e8+ i mat w nast. posunięciu). Lepiej więc pogodzić się ze stratą:
2) Kh8-g8
3) Sf7:g5+

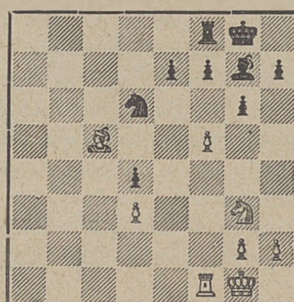
i białe dzięki kombinowanej wymianie Hetmanów zdobyły Gońca.

Okolicznością, która również często powoduje straty materialne, jest przeciążenie w obronie. Jeśli mianowicie jedna figura broni jednocześnie dwu lub więcej innych, to zaatakowanie figury broniącej lub też jednej z bronionych uniemożliwi dostateczną obronę. Schemat pozycji tego rodzaju podaje rys. 20. Pion broni Skoczka i Gońca, obrona ta jednak okazuje się niedostateczna przy ataku:


20.

1) Sg4:e3
2) f2:e3 Hh4:g3

Zobaczymy teraz, jak łatwo bywa niekiedy doprowadzić do tego typu sytuacji, choć nic na pozór nie zapowiada takiej możliwości.


21.

W pozycji rys. 21 zdobywa figurę posunięcie
1) f5-f6!

Jeżeli teraz czarne zabiją piona Gońcem, to nastąpi 2) Gc5:d6 i czarne tracą albo tego Skoczka, albo Gońca f6. (Po odejściu czarnego Gońca, np. na h6, białe zagrają oczywiście 2. f6:e7 z równie nieprzyjemnymi dla czarnych skutkami).

TURNIEJ W BUDAPESZCIE

Z Radzieckiego Biura Informacji otrzymaliśmy poniższy artykuł-wywiad z zasłużonym mistrzem W. Goglidze, omawiający szanse kandydatów w turnieju budapeszteńskim. Podajemy go, jako dowód słusznej oceny siły gry mistrzów radzieckich; mistrzostwo świata okazało się raz jeszcze „wewnętrzną sprawą" szachistów ZSRR.

TURNIEJ NAJLEPSZYCH SZACHISTÓW ŚWIATA

9 kwietnia w Budapeszcie rozpoczął się międzynarodowy turniej najlepszych szachistów świata.

Międzynarodowy Związek Szachowy (FIDE) już w 1947 r. powziął uchwałę o systemie roz-

grywek w mistrzostwie świata. Postanowiono, że mistrz świata raz na trzy lata obowiązany jest bronić swego tytułu w meczu z 24 partii z kandydatem do tego tytułu. Kandydat ten zostaje wyłoniony w toku trzystopniowych eliminacji: turnieje strefowe — turniej międzystrefowy — i wreszcie turniej kandydatów, którego zwycięzca uzyskuje prawo do spotkania w meczu z mistrzem świata.

W 1948 r. nie udało się przeprowadzić wszystkich turniejów strefowych, dlatego zorganizowano tzw. ,,turniej dwudziestu'' w Sztokholmie. Skład tego turnieju ustaliło w głosowaniu 12 Związków narodowych, należących do FIDE. Ze ZSRR prawo udziału w tym turnieju otrzymało 6 arcymistrzów i młody mistrz D. Bronsztejn, który wspaniałym sukcesem w tym turnieju zdobył również tytuł arcymistrzowski. Dalsze miejsca w turnieju sztokholmskim zajęli: Węgier L. Szabo — drugie, I. Bolesławski — trzecie, A. Kotow — czwarte, A. Lilienthal — piąte, I. Bondarewski, S. Flohr, Argentyńczyk M. Najdorf i Szwed G. Stahlberg podzielili 6—9 miejsca.

— Arcymistrzowie radzieccy — powiedział w rozmowie zasłużony mistrz sportu ZSRR W. Goglidze — niejednokrotnie wykazywali, że są najlepszymi szachistami świata, dlatego ich udział w turnieju budapeszteńskim budzi wielkie zainteresowanie, zarówno pod względem twórczym, jak sportowym. Zgodnie z regulaminem, turniej będzie dwukołowy.

W dobrej formie sportowej znajdują się obaj zwycięzcy ostatniego championatu ZSRR — arcymistrzowie Bronsztejn i Smysłow.

W. Smysłow jest szachistą ostrego, kombinacyjnego stylu. Jego wszechstronne możliwości w grze szachowej wykazują, że jest on jednakowo silny i w taktycznych manewrach i w twardej walce pozycyjnej. Te zalety wraz z wysoką techniką zapewniły mu świetne osiągnięcia w mecz-turnieju o mistrzostwo świata w 1948 r. i w licznych spotkaniach w ZSRR.

D. Bronsztejn w ostatnich latach osiągnął doskonałe rezultaty tak na arenie międzynarodowej, jak w turniejach o mistrzostwo ZSRR. Umie on odpowiednio rozłożyć swe siły w długotrwałych turniejach; ta umiejętność pomogła mu do zwycięstwa w 16. i 17. championatach ZSRR i do zdobycia pierwszego miejsca w wyjątkowo silnie obsadzonym turnieju sztokholmskim. Bronsztejn dobrze się czuje w skomplikowanych pozycjach, umie znaleźć w nich ukryte możliwości i odpowiednio realizuje uzyskaną najmniejszą przewagę.

Były mistrz ZSRR, arcymistrz P. Keres, ma bogate doświadczenie w turniejach międzynarodowych. On dobrze kombinuje i subtelnie prowadzi walkę pozycyjną. Posiadając wielką erudycję w zakresie teorii, Keres wiele eksperymentował w ostatnich turniejach, co do pewnego stopnia odbiło się na jego rezultatach w 16. i 17. championatach ZSRR. Można się jednak spodziewać, że w turnieju budapeszteńskim Keres rozwinie w pełni swe umiejętności.

Arcymistrz A. Kotow słusznie jest uważany za jednego z najsilniejszych szachistów ZSRR i w pełni może liczyć na sukces w tym turnieju. Obdarzony rzadko spotykaną zimną krwią i spokojem w najtrudniejszych pozycjach, niejednokrotnie uratował partie, uważane dla niego za beznadziejne. Kotow jest także wielkim mistrzem kontrataku.

Świetnym znawcą otwarć jest arcymistrz I. Bolesławski. Choć w wielkich turniejach nie udawało mu się zająć pierwszego miejsca, był często bliski tego i tylko zbytnia pokojowość nie pozwoliła mu na ulokowanie się na czele tabeli. Do turnieju budapeszteńskiego przygotował się dobrze, co da mu możność prowadzenia walki z całym napięciem sił.

Arcymistrzowie S. Flohr i A. Lilienthal mają dużą praktykę turniejową.

Arcymistrz Szabo w roku ubiegłym odniósł wiele sukcesów w turniejach międzynarodowych. Najdorf jest doskonałym praktykiem. W każdą partię wkłada wiele sił i energii, co pozwala mu na znalezienie właściwego rozwiązania. Stahlberg jest dobrym taktykiem, specjalnie silnym w otwartych pozycjach z grą figurową.

Odmówił udziału w turnieju były mistrz świata M. Euwe, tłomacząc się, że nie może opuścić w tym czasie swej pracy pedagoga, a także Amerykanin R. Fine. S. Rzeszewskiemu władze USA odmówiły wizy wyjazdowej do demokratycznych Węgier.

Nieobecność tych trzech szachistów w turnieju budapeszteńskim nie zmniejsza jego znaczenia. Rezultaty spotkań w ostatnich latach wykazały, że ustępują oni w sile gry najlepszym szachistom radzieckim.

PIERWSZE KOŁO TURNIEJU KANDYDATÓW

ST. GAWLIKOWSKI

W chwili, gdy słowa te dojdą do naszych czytelników, niewątpliwie znane już będą ostateczne wyniki budapesztańskiego turnieju kandydatów, najpoważniejszej tegorocznej imprezy szachowej. Jesteśmy niestety miesięcznikiem i musimy dziś, oddając materiał do druku ograniczyć się na razie do omówienia jedynie pierwszego koła, a raczej „oddać głos" partiom, które najlepiej ilustrują wspaniałe osiągnięcie, jakim zarówno w znaczeniu sportowym, jak twórczym jest ten gigantyczny turniej. Całość omówimy szczegółowo dopier w następnym numerze, rozporządzając już pełnym materiałem partiowym.

I RUNDA

Flohr 0:1, Bolesławski, Najdorf 0,5:0,5, Kotow, Lilienthal 0,5:0,5 Smysłow, Bronsztajn 1:0 Szabo, Stahlberg 0:1 Keres.

Ostra, bojowa runda, ani jednego „arcymistrzowskiego" remis!

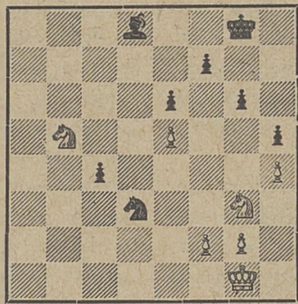
Prowadzą Bolesławski, Bronsztajn i Keres po 1 p.

566.

OBRONA GRUNFELDA

Flohr BOLESŁAWSKI

1. d4, Sf6. 2. c4, g6. 3. Sc3, d5. 4. Sf3, Gg7. 5. Hb3, d:c4. 6. H:c4, c6. 7. e4, 0-0. 8. Hb3, b5. 9. e5, Se8. 10. a4, b:a4. 11. S:a4, Sa6, 12. Gd2, Wb8, 13. Hc4, Se-c7, 14. Ge2, Ge6. 15. Hc1, Gd5. 16. Ge3, Sb4. 17. 0-0, Se6. 18 Sc5, Sa2. 19. Hc2, S:c5. 20. d:c5. Sb4. 21. Hc3, Hc7. 22. Gf4. Wb7 23. Gg3, Wf-b8. 24. Gc4, e6. 25. Sd2, Gf8. 26. Wf-c1, Ge7. 27. Wa4, h5. 28. h4, Hd8. 29. Sf3, G:c4 30. H:c4, Sd3, 31. Wd1, Wd7. 32. Wa-c1, W:b2, 33. Ha6, S:c5. 34. W:d7, H:d7 35. H:a7, Wb1†. 36. Kh2, W:a1. 37. H:a1, Sd3, 38. Sd4, c5. 39. Ha8†, Hd8. 40. H:d8† G:d8. 41. Sb5, c4. 42. Kg1.



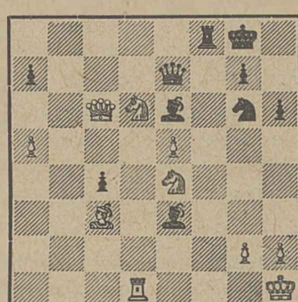
42. ... Gc7. 43. Kf1, G:e5. 44 G:e5, S:e5. 45. Ke2, Sg4. 46. Sd6, c3. 47. Se4, c2. 48. Kd2, e5. 49. K:c2, f5. 50. Sg5, S:f2. 51. Sf3, Sg4. 52. Kd2, Kf7. 53. Ke2, Kf6. 54. Sg5, Sh6. 55. Ke3, Sf7. 56. Sf3, Sd6. 57. Kf2, f4. 58. Sg5, Sf5, 59. Sf3, e4 i białe poddały się.

567.

GAMBIT HETMANA

Najdorf Kotow

1. d4, d5. 2. c4, c6. 3. Sc3, e6. 4. Sf3, Sf6. 5. e3, Sb-d7. 6. Hc2, Gd6. 7. Ge2, 0-0. 8. b3, He7 9. 0-0, d:c4. 10. b:c4, e5. 11. Gb2, We8. 12. Wa-e1, e4. 13. Sd2, Sf8. 14. f3, e:f3. 15. G:f3, Sg4. 16. G:g4, G:g4. 17. e4, f6. 18. e5, f:e5. 19. Sc-e4, Gc7. 20. d:e5, Sg6. 21. c5, Wf8. 22. Sd6, b6. 23 He4, Ge6. 24. H:c6, b:c5. 25. S2-e4, Wa-b8. 26. Gc3, W:f1†. 27. W:f1, Gb6. 28. a4, c4†. 29. Kh1, Wf8. 30. Wd1, h6. 31. a5, Ge3.



32. Sf6†, g:f6. 33. e:f6, W:f6. 34 G:f6. H:f6. 35. S:c4, Gd4. 36. h3 Sf8. 37. Sd2, Hf2. 38. Sf3, Gg7 39. Wd8, Gf7. 40. a6, Kh7 i remis.

568.

PARTIA ANGIELSKA

Stahlberg KERES

1.Sf3, Sf6. 2. c4, c5. 3. Sc3, e6.

Za nieco energiczniejsze uchodzi 3... d5.

4. g3, b6. 5. Gg2, Gb7. 6. 0-0, Ge7. 7. b3, 0-0. 8. Gb2, d5. 9. c:d5, S:d5. 10. d4, Sa6!

Aby po ew. d:c5 odbić skoczkiem.

11. S:d5, G:d5. 12. Hd3.

Strata tempa.

12... Sb4. 13. Hd2, c:d4. 14. S:d4, Gf6. 15. H:b4.

Smutna konieczność, gdyż po 15. Hd2, G:f3! 16. H:d8, Wa:d8. 27. G:f6, G:g2. 18. G:d8, G:f1. 19. Ge7, G:e2 zdobywały czarne piona.

15... G:b2. 16. Wa-d1, Hf6. 17. Sd4, G:g2. 18. K:g2, Wa-c8. 19. Sb5.

Skoczek rozpoczyna harce, mające na celu osłabienie pozycji czarnych pionów.

19... a6. 20. Sd6, Wc6. 21. He4, Wc7. 22. Sc4, b5. 23. Se3.

Oczywiście po 23. S:b2, H:b2 powstałyby trudności z obroną piona „a".

23... He5. 24. H:e5, G:e5. 25. Sg4!

Silne posunięcie, pozwalające ustawić wieżę na aktywnej placówce d6.

25... Gb2. 26. Wd6, Wa8. 27. Wf-d1, Kf8. 28. W6-d2, Gc3. 29. Wd7, Wa-a7!

Po wymianie białe uzyskałyby przewagę ze względu na opanowanie 7-ej linii.

30. Wd8†, Ke7. 31. W1-d3?

Dotychczas białe grały znakomicie i pomimo przewagi gońca nad skoczkiem w tej pozycji — wyrównały całkowicie partię, ostatnie ich posunięcie jest jednak błędem, osłabiającym 1-ą linię, na której koniecznie należało trzymać jedną z wież.

31... Gb2. 32. Se3?

Należało wrócić wieżą na d1.

32... Gc1!

Począwszy od tego momentu inicjatywa przechodzi do czarnych. Grozi 33... Wc2.

33. Kf3, G:e3. 34. K:e3, Wc2!

Po tym posunięciu trudno znaleźć dogodną obdonę piona „a". Białe odpowiadają automatycznie grubym błędem:

35. Wd2?

ale i po względnie najlepszym 35. a4 (nie 33. a3, Wa2. 36. b4, bo 36... W:a3!) b:a4. 36. b:a4, Wa2. 37. W8-d4, Wc7! sytuacja ich nie byłaby różowa.

35... W:a2! 36. W:a2, K:d8. 37. Kd4.

Białe dążą królem na skrzydło hetmańskie łudząc się, że prze aktywizację króla zrówno ważą stratę piona.

37... Kc7. 38. Kc5, Wa8! 39. Wd2, Wc8- 40. Wd6, Kb7†. 41. Kb4.

Tu partia została przerwana. W dogrywce demonstruje Keres wspaniałą technikę.

42... Wc2! 42. f4.

Jeżeli 42. Wd7†, to nie 42.... Kc6. 43. W:f7, Kb6. 44. W:g7?? a5† z rychłym matem, gdyż białe grając silniej 44. Ka3! uzyskują kontrszanse, lecz 42... Kb6! 43. Wd6†, Wc6. 44. Wd7, f6! 45. W:g7, Wc2- (grozi matem) 46. Ka3! W:e2. 47. W:h7, W f2 z wygraną czarnych.

42... W:e2. 43. Wd7†, Kb6. 44. Wd6†, Kb7. 45. Wd7†, Kb6. 46. Wd6†, Kb7. 47. Wd7†, Kc6!

Powtórzenia posunięć miały oczywiście na celu jedynie zyskanie czasu.

48. W:f7, We4†. 49. Ka5, We3! 50. K:a6.

Jeżli 50. W:g7, to 50... W:b3. 51. W:h7, We3!! 52. Wh8 (52. Kb4?? Kb6!- z nieuchronnym matem). We4!! i czarne wygrywają. Prześliczny wariant!

50... W:b3. 51. Ka5, Wb2. 52. h3, We2!!

Zadaniowe posunięcie, wymuszające odejście białej wieży z 7-ej linii i tym samym odbierające białym ostatnią kontrszansę. Na 53. W:g7? nastąpi 53... We4! z matem. Dalszy

53. Wf8, We3. 54. g4, W:h3. 55 Wc8†, Kd5. 56. Wc7. g6. 57. K:b5, Wb3†. 58. Ka4, Wf3! 59. W:h7, W:f4†. 60. Kb3, W:g4. 61. Kc3, Ke4. 62. Kd2, Wg2†. 63. Ke1, g5. 64. Kf1, Wa2. 65. Wg7, g4! i białe poddały się.

Końcówkę grał Keres w najlepszym stylu.

(Uwagi J. Szpotańskiego)

569.

OBRONA NIMZOWITSCHA

BRONSZTAJN . Szabo

1. d4, Sf6. 2. c4, e6. 3. Sc3, Gb4. a3, G:c3†. 5. b:c3, 0-0. 6. f3, Sh5. 7. Sh3, f5. 8. e4, c5. 9. e5, Sc6. 10. f4, g6. 11. Ge2, b6. 12. 0-0, Sg7. 13. Ge3, c:d4. 14. c:d4, Ga6. 15. Ha4, Hc8. 16. Wf-c1, Wb8. 17. Wa-b1, Sa5. 18. Sg5, Hc6. 19. Hb4, Hc7. 20. d5, Sb7. 21. He1, Sc5. 22. Hh4, h5. 23. Gf3, Wb-c8. 24. d6, Hd8. 25. Hg3, Sd3. 26. Wc3. G:c4. 27. Gb7, b5. 28. G:c8, H:c8. 29. Sf3, Kh7. 30. Sh4, He8. 31. Gd4 i czarne poddały się.

II RUNDA

Bolesławski ½:½ Keres, Szabo ½:½ Stahlberg, Smysłow 1:0 Bronsztajn, Kotow 1:0 Lilienthal, Flohr ½:½ Najdorf.

Runda równie piękna, jak poprzednia, jedynie Flohr już po 14 posunięciach zremisował z Najdorfem. Bolesławski wspaniale uratował się w b. trudnej końcówce, Kotow w wielkim stylu odniósł pierwsze zwycięstwo, a Smysłow wygrał ważną partię z Bronsztajnem.

Prowadzą: Bolesławski, Keres, Kotow i Smysłow po 1½ pkt.

570.

OBRONA GRUNFELDA

KOTOW Lilienthal

1. d4, Sf6. 2. c4, g6. 3. Sc3, d5. 4. Sf3, Gg7. 5. Hb3.

Ten sposób traktowania obrony Grünfelda od szeregu już lat uchodzi za najsilniejszy dla białych.

5 ... d:c4.

Drugą dobrą kontynuacją dla czarnych jest zalecenie przez dra Euwego 5 ... c6 i na 6. c:d5, S:d5! z następującymi możliwościami: I. 7. S:d5, c:d5! z pełnym wyrównaniem dla czarnych; II. 7. e4, Sb6! 8. Ge3, Ge6. 9. Hc2, Sc4 z kontrgrą; III. 7. Gd2, Sb6! itd.

(Dobrą reputację wariantu II. podkopała ostatnio „nowinka", zastosowana w partii Szajtar — Andricz, Belgrad 1948, gdzie czeski mistrz zamiast 9. Hc2 zastosował b. ciekawą ofiarę piona 9. d5! Po 9 ... c:d5. 10. e:d5 czarne muszą grać S:d5, gdyż po 10 ... Gg4. 11. Gb5†, S8-d7. 12. Sd4 stoją białe znacznie lepiej, na co jednak podaje Szajtar 11. Wd1, G:c3†. 12. b:c3, Ha5. 13.Gb5†! Sc6. 14. W:d5! G:d5. 15. H:d5 i białe stoją na wygranej, mając dwie figury za wieżę i silny atak. Zastosowana przez Szajtara nowość teoretyczna wymaga jednak jeszcze gruntowniejszego zbadania na turniejach. — Przyp. Red.).

6. H:c4, 0-0.

6 ... Ge6? jest w tym wariancie błędem, gdyż po 7. Hb5†, Sc6. 8. H:b7 tracą czarne piona bez należytej rekompensaty. Dlatego właśnie 5. Hb3 jest silniejsze, niż 4. Hb3, gdyż białe nie dopuszczają do wyswabającego manewru Flohra: 1. d4 Sf6. 2. c4, g6. 3. Sc3, d5. 4. Hb3, d:c4. 5. H:c4, Ge6. 6. Hb5†, Sc6. 7. Sf3 (7. H:b7, S:d4) Sd5!

7. e4.

Wytworzyła się obecnie charakterystyczna dla obrony Grünfelda pozycja: białe zbudowały silne pionowe centrum, którego zwalczanie winno być osnową dalszej gry czarnych. Ten plan mogą czarne realizować trzema drogami: I. 7 ... Gg4. 8. Ge3, Sf-d7. 9. Hb3, Sb6. 10. Wd1, Sc6, lub e5; II. 7 ... c6. 8. Ge2, b5 z atakiem pionowym na skrzydle hetmańskim; III. 7 ... Sa6 z natychmiastowym atakiem pionem „c". Tę właśnie najostrzejszą kontynuację Prinsa, bardzo dziś modną i wysoko cenioną zastosował w tej partii Lilienthal.

7 ... Sa6. 8. Ge2, c5. 9. d5.

Silniejsze, niż 9. d:c5(?).

9 ... e6. 10. 0-0, e:d5. 11. e:d5, Hb6. 12. a3, Gf5. 13. Sh4, Gc2. 14. Gd1, G:d1. 15. W:d1, Se8.

Czarne muszą za wszelką cenę blokować wolnego piona „d", który w tego rodzaju pozycjach okazuje się czasem b. groźny.

16. Se4, Sd6. 17. S:d6, H:d6. 18. Sf3, Wf-e8. 19. Wb1!

Uwalnia gońca i groźbą 20. Gf4 zmusza czarnego hetmana do opuszczenia pola blokady.

19 ... Hd7. 20. d6, b5. 21. Hd5, Wa-c8. 22. Ge3, Wc6. 23. Gg5! W6-c8.

Groziło 24. H:c6! H:c6. 25. d7

24. Ge7, h6.

Groziło 25. Sg5. Nacisk białych wzrasta z każdą chwilą, ale gdzie właściwie czarne popełniły decydującą omyłkę...?

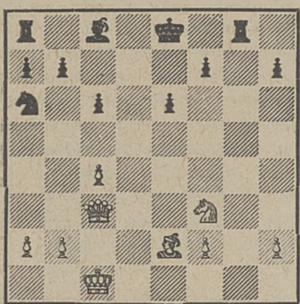
25. Sh4, c4.

Czarne parują groźbę 26. S:g6, na co nastąpiłoby 26 ... Wc5.

26. b4, c3. 27. Wb-c1, c2. 28. Wd2, W:e7.

Niestety czarne nie mają nic lepszego. Pion g6 jest nie do obrony.

29. d:e7, H:e7. 30. S:g6, Hf6.



31. Hf5!!

Atakując wieżę bronią białe pośrednio skoczka, a w razie 31 ... H:f5 przez 32. Se7† i 33. S:f5 osiągają dalsze korzystne dla nich uproszczenie gry.

31 ... Wc4. 32. H:b5! Hb2. 33. Se7†, Kf8. 34. We1, We4. 35. Wd8†!

Oczywiście nie 35. W:e4?? c1, H†.

35 ... K:e7. 36. We4, K:d8. 37. We8† i czarne poddały się.

Po 37 ... Kc7 nastąpi 38. We7† z matem w następnym posunięciu.

(Uwagi J. Chądzyńskiego).

III RUNDA

Najdorf ½:½ Bolesławski, Lilienthal ½:½ Flohr, Bronsztajn 1:0 Kotow, Stahlberg 1:0 Smysłow, Keres ½:½ Szabo.

Runda nieco spokojniejsza, specjalnie pokojowo rozegrane zostały partie Najdorf i Lilienthala. Bohaterem był Bronsztajn, który wygrał we wspaniałym stylu. Nieoczekiwana porażka Smysłowa w pierwszym swym w życiu spotkaniu ze szwedzkim arcymistrzem odrzuciła go z czołówki.

Prowadzą: Bolesławski, Keres i Bronsztajn po 2 pkt.

571.

OBRONA PÓŁSŁOWIAŃSKA

BRONSZTAJN Kotow

1. d4, d5. 2. c4, c6. 3. Sc3, e6. 4. e4?!

To ostre, gambitowe posunięcie, ulubiona broń arcymistrza Bronsztajna, prowadzi do pełnej powikłań gry, mało jeszcze zbadanej przez teorię, toteż częściej grywa się tutaj 4. Sf3, lub 4. e3.

4 ... d:e4. 5. S:e4, Gb4†. 6. Gd2.

Czygorin uważał tę teorię piona za niepoprawną. Dr Euwe podzielał tę opinię, ponieważ jednak po 6. Sc3 czarne ruchem 6 ... c5 bez trudu wyrównują — posunięcie Bronsztajna wydaje się być jedyną logiczną konsekwencją ruchu 4. e4!?

6 ... H:d4.

Czarne przyjmują wyzwanie... W głośnej, decydującej partii XVI Championatu ZSRR Bronsztajn — Kotow (!) Kotow uchylił się od przyjęcia ofiary piona grając 6 ... G:d2†, jednakże po 7. H:d2, Sf6. 8. S:f6†, H:f6. 9. Sf3, 0-0. 10. Ge2 białe uzyskały przewagę, dzięki lepszemu rozwojowi figur.

7. G:b4, H:e4†. 8. Ge2.

W ostatnich czasach próbowano tu ruchu Canala 8. Se2, co jest jednak sprzeczne z duchem wariantu, którego ideą jest uzyskanie kosztem ofiary dwu pionów szybkiego rozwoju figur.

8 ... Sa6.

Czygorin wślad za Bilguerem twierdził, iż po 8 ... H:g2. 9. Gf3, Hg6. 10. Hd6, Sd7 z następnym e6-e5 czarne mają wszystkie szanse odparcia ataku. Tego samego zdania jest i dr Euwe, który uważa 8 ... H:g2 za obalenie całego wariantu. A. Beni w swej ciekawej, na nowszych badaniach opartej analizie w „Wiener Schachzeitung" Nr 7/8—1949, proponuje jako wzmocnienie gry dla białych kontynuację dra Balogha po 8 ... H:g2 — **9. Hd4!,** przytaczające następujące warianty: I. 9 ... H:h1. 10. H:g7, Sd7. 11. Gd6! He4. 12. 0-0-0; II 9 ... Hg5. 10. Sf3, Hf6. 11. He3!; III. 9 ... Hg6. 10. Sf3, Sf6. 11. Wg1 Hh6. 12. Gd2; IV. 9 ... f6. 10. 0-0-0, H:h1? 11. Hd8†, Kf7. 12. Gh5†, g6. 13. Hf8 mat.

9. Gc3, Se7.

W zeszłorocznym meczu Moskwa — Budapeszt w partiach Flohr — dr Szily i Bronsztajn— dr Szily broniły się czarne ruchem 9 ... f6, nic jednak szczególnego nie uzyskały. Posunięcie w tekście zastosował Bronsztajn w XVII Championacie ZSRR przeciw Lilienthalowi.

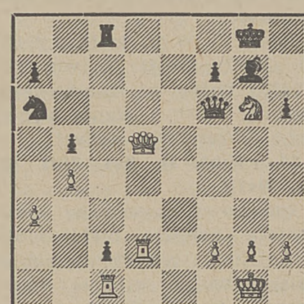
10. G:g7, Wg8.

W partii Rowner — Kotow, Leningrad 1949, zagrały czarne 10 ... H:g2, jednakże po 11. Gf6 szybko przegrały. Zastosowane przez Kotowa „wzmocnienie" 10 ... Wg8 okazuje się również niewystarczające, co wykaże dalszy przebieg partii. W cytowanej partii Lilienthal — Bronsztajn uchyliły się białe od komplikacji, wybierając spokojne 10. Hd2 i nie stwierdzono niestety w jaki sposób Bronsztajn zwalczałby czarnymi swój własny system.

11. Gc3, H:g2. 12. Hd2! H:h1. 13. 0-0-0, Sd5. 14. Sf3, H:d1†.

Ta ofiara hetmana jest konsekwencją 11-go posunięcia czarnych. Czarne nie miały wielkiego wyboru, gdyż po 14 ... Hg2. 15. c:d5, e:d5. 16. He3†, Ge6. 17. G:a6, b:a6. 18. Gf6 atak białych byłby nie do odparcia.

15. G:d1, S:c3. 16. H:c3.



16 ... Ke7?

Czarne przeceniają swe możliwości obronne, spodziewając się korzystnej końcówki i nie licząc się z przewagą rozwojową białych. Błędny ruch królem przyśpiesza katastrofę, gdyż białe szybko osiągają niemożliwy do odparcia atak. Tołusz w „Sowieckim Sporcie" proponuje jako najmniejsze zło 16 ... e5!

aby kosztem ofiary piona jak najszybciej zakończyć mobilizację skrzydła hetmańskiego (16... e5. 17. H:e5†, Ge6 itd.).

Teraz partia białych „sama się gra" i dalszy ciąg nie wymaga szczegółowych komentarzy.

17. Se5, Gd7. 18. Ha3†, c5. 19. Hf3, Wad8.

Obu gróźb: 20. H:b7 z atakiem na dwie figury i 20. H:f7† nie mogą czarne jednocześnie odparować.

20. H:f7†, Kd6. 21. Hf4, Wd-f8. 22. Sf7††, Ke7. 23. Gh5, Gc6. 24. Hd6†, Kf6. 25. Sh6, Wg1†. 26. Kd2, Kg7. 27. Sg4, W:g4. 28. He7†! Kh6. 29. G:g4, W:f2†. 30. Ke3, Wf1. 31. h4, Kg6. 32. Gh5†! i mat w następnym posunięciu.

Niezwykle ciekawa, bojowa partia o wielkim znaczeniu dla teorii „gambitu słowiańskiego".

(Uwagi J. Chądzyńskiego).

572.

OBRONA GRUNFELDA

STAHLBERG — Smysłow

1. d4, Sf6. 2. c4, g6. 3. g3, Gg7. 4. Gg2, d5. 5. c:d5, S:d5. 6. e4.

W praktyce turniejowej ostatnich lat częściej grywano w tej pozycji 6. Sf3. Posunięcie zastosowane przez Stahlberga prowadzi do zaostrzenia gry.

6 ... Sb6.

Lub 6 ... Sb4. 7. a3, S4-c6. 8. d5, Sd4. 9 .Se2, Gg4. 10. Sb-c3, c5 z różnymi szansami dla obu stron.

7. Se2, e5.

W partii Heller — Bolesławski z XVIII Championatu ZSRR zagrały czarne 7 ... Gg4 i po 8. d5, c6. 9. 0-0, 0-0. 10. Sb-c3, c:d5. 11. e:d5, Sa6. 12. h3, Gd7 uzyskały zupełnie zadowalającą partię, toteż w tym wariancie (po 7 ... Gg4) poleca się grać 8. f3, gdyż po 8 ... Gd7. 9. Sb-c3, Hc8. 10. 0-0, Gh3. 11. Ge3 białe utrzymują niewielką przewagę.

8. d5, c6. 9. Sb-c3, c:d5. 10. e:d5, 0-0. 21. 0-0, Sc4. 12. Se4, Gf5. 13. S2-c3, G:e4. 14. S:e4, Sd6. 15. Gg5!

W wyniku niezbyt dokładnej gry czarnych uzyskały białe inicjatywę i teraz prowokują osłabienie pola „e6".

15 ... f6. 16. S:d6, H:d6. 17. Ge3, Sa6. 18. Hb3, Wf7. 19. Wa-c1, f5. 20. Wc4, f4. 21. Gd2, Wa-f8. 22. Ha3- Hd7.

Po wymianie hetmanów siła wolnego piona „d" wzrosłaby znacznie, a poza tym czarne miałyby trudności z wprowadzeniem do gry zdeplasowanego skoczka.

23. g:f4, e:f4. 24. Hf3, Kh8.

Białe groziły manewrem 25. Gh3 i 26. Ge6.

25. Gh3, Hb5. 26. b3, Sc7. 27. Wf-c1, Hb6. 28. Gb4, Wd8. 29 d6! Sb5. 30. Gc5, Hc6.

Teraz wymiana hetmanów jest nie do uniknięcia.

31. H:c6, b:c6. 32. d7, Gf8. 33. G:f8, Wf:f8. 34. a4.

Oczywiście nie 43. W:c6?, ze względu na 34 ... Sd4 i 35 .. S:e2†.

34 ... Sd6. 35. W:c6.

Teraz po zdobyciu piona partia białych jest łatwo wygrana. Reszta to kwestia techniki.

35 ... Sf5. 36. G:f5, g:f5. 37. Wd1 ,Kg7. 38. Kg2, Kf7. 39. Kf3, Ke7. 40. Wh6! Wf7. 41. Wa6 i czarne poddały się.

Na 41 ... Wa8 nastąpi 42 W:a7!

(Uwagi J. Chądzyńskiego

573.

PARTIA HISZPAŃSKA

Keres — Szabo

1. e5, e5. 2. Sf3, Sc6. 3. Gb5, Sf6. 4. 0-0, Gc5. 5. S:e5, S:e4. 6. He2, S:e5. 7. d4, Ge7. 8. d:e5. Sc5. 9. Hg4, 0-0. 10. Gh6, Se6 11. Gd3, f5. 12. e:f6 e.p., W:f6 13. Gd2, d5. 14. Hg3, Gd6. 15 Hh4, h6. 16. Sc3, c6. 17. Wa-e1, Sf4. 18. G:f4, G:f4. 29. Se2, Gd6. 20. c4, Gf5. 21. G:f5, W:f5. 22. Hh3, We5. 23. Sc3, He7. 24. W:e5, H:e5. 25. c:d5, c:d5. 26. f4, Hd4†. 27. Kh1, Hc4. 28. He6†, Kh8. 29. Wf3, G:f4. 30. b3, Hc7. 31. g3, d4. 32. Sd5, Hc1†. 33 Kg2, Gg5. 34. h4, Ge3. 35. S:e3. d:e3. 36. H:e3, Hb1. 37. Wf2, Wc8. 38. He6, Hc1. 39. He7, Hc6† 40. Kh2, Kh7 i remis.

IV RUNDA

Bolesławski 0,5:0,5 Szabo, Smysłow 0,5:0,5 Keres, Kotow 0,5:0,5 Stahlberg, Flohr 0,5:0,5 Bronsztajn, Najdorf 1:0 Lilienthal.

Mimo niezwykle ostrej gry w większości partii tej pozornie spokojnej rundy — tylko jedna przyniosła rozstrzygnięcie.

Prowadzą Bolesławski, Bronsztajn, Keres i Najdorf po 2,5 p.

574.

PARTIA HISZPAŃSKA

Bolesławski — Szabo

1. e4, e5. 2. Sf3, Sc6. 3. Gb5, a6. 4. Ga4, Sf6. 5. 0-0, Ge7 6. We1 ,b5. 7. Gb3, 0-0. 8. c3, d5 9. e:d5, S:d5. 10. S:e5, Se:5. 12. W:e5, c6. 12. d4, Gd6. 13. We1, Hh4. 14. g3, Hh3. 15. Hd3, Gf5. 16. Hf1, Hg4. 17. Ge3, h5. 18. Sd2, h4. 19. Gd1, Hg6. 20. Sf3, h:g3. 21. f:g3, Gd3. 22. Hf2, Wa-e8. 23 Sh4, Hh7. 24. Gf3, f5. 25. Gg5, Ge4. 26. We2, Ge7. 27. G:e7, W:e7. 28. Wf1, We-f7. 29. Wf-e1, g5. 30. Sg2, Sf6. 31. He3, Sd5. 32. Hf2, Sf6. 33. He3, Sd5 i remis.

575.

OBRONA GRUNFELDA

NAJDORF — Lilienthal

1. d4, Sf6. 2. c4, g6. 3. Sc3, d5. 4. Gf4, Gg7. 5. e3, 0-0. 6. c:d5, S:d5. 7. S:d5, H:d5. 8. G:c7, Sa6.

Zdania teoretyków o tym ostrym wariancie są jeszcze dziś podzielone: jedni twierdzą, że większe znaczenie mieć będzie czarna para gońców, drudzy wyżej cenią lepsze piony białych i uważają, że czarne nie mają pełnej rekompensaty za zdublowane piony „a". Najlepszą odpowiedzią na 8... Sc6, co jeszcze do niedawna uchodziło za silniejsze, ma być według obecnego stanu teorii ruch Rellstaba 9. Gf3?!, co po 9... H:g2. 10. Gf3 prowadzi do wielkich komplikacji, korzystniejszych raczej dla białych.

9. G:a6, H:g2. 10. Hf3, H:f3. 11. S:f3, b:a6. 12. Wc1!

Silniejsze, niż natychmiastowe 12. 0-0, na co w znanej partii Flohr — Botwinnik (AVRO, 1938) mogło nastąpić (zamiast 12... Gb7) 12... f6, wraz z Gg4 i e5 z bardzo dobrą grą dla czarnych.

12... Gg4?

Ruch ten okaże się uderzeniem w próżnię i da w wyniku tylko stratę tempa. Znacznie lepsze i prawdopodobnie wy-

starczające do wyrównania było 12. ... Gb7- 13. Ke2, Wa-c8 14. Wh-d1, f5 z groźbą 14... f4, albo 14. ... Wf-e8 i G:f3, wraz z e7-e5.

13. Sd2, Wf-c8. 14. 0-0, Gd7. 15. Wc3, f5. 16. Wf-c1, e6 . 17. a3, Kf7. 18. Kf1, Ke7. 19. Ke1, g5. 20. Wc5, Ke8.

Czarne nie mają gry, muszą stale oponować się na linii „f" i walczą bez wieży a8. Być może jednak lepszym było 20. ... h5, aby jednak coś wreszcie zaczęło się dziać i na prawym skrzydle Teraz białe wymuszają dalsze korzystne dla nich uproszczenia

21. Sc4, Gf8. 22. Gd6, W:c5. 23. d:c5! G:d6. 24. S:d6†, Ke7. 25. Kd2.

Z silnym wolnym pionem i lepszą lekką figurą partia białych jest łatwo wygrana.

25... Gc6. 26. Kc3, Wg8, 27. Wd1, g4. 28. b4, Ga4. 29. Wd4! e5. 30. Wd2, f4. 31. Sc4, g3.

Jeżeli 31. ... Ke6 (f6)?, to 32. Wd6† i 33. W:a6 itd.

32. h:g3. f:g3. 33. f:g3, W:g3. 15. Sg3, wraz z Hh5, Sf5 i Wf1- **34. Wh2!**

Czarne tracą teraz conajmniej jednego piona. Zakończenie nie wymaga komentarzy.

34... Gb5. 35. W:h7†, Ke6. 36. W:a7, Kd5. 37. a4! G:c4. 38. Wd7†, Ke4. 39. K:c4, W:e3. 40. b5, a:b5. 41. a:b5 i czarne poddały się.

V RUNDA

Lilienthal 0,5:0,5 Bolesławski, Bronsztajn 1:0 Najdorf, Stahlberg 0,5:0,5 Flohr, Keres 1:0 Kotow, Szabo 0,5:0:5 Smysłow.

Runda ta stała przede wszystkim pod znakiem wspaniałych, „błyskawicznych" zwycięstw Bronsztajna i Keresa, Stahlberg z trudem zremisował w dłuższej końcówce.

Prowadzi Bronsztajn i Keres po 3,5 p., przed Bolesławskim 3 punkty.

576.

OBRONA NIMZOWITSCHA

BRONSZTAJN Najdorf

1. d4, Sf6. 2. c4, e6. 3. Sc3, Gb4. 4. a3.

Bardzo ostry wariant Sämischa, przygotowany jak się zdaje przez Bronsztajna specjalnie na turniej w Budapeszcie. Po dłuższym okresie „wyjścia z mody" wariant ten został tym razem najzupełniej zrehabilitowany.

4. ... G:c3†. 5. b:c3, c5. 6. e3.

Około 16 lat temu za najsilniejsze uchodziło tu 6. f3?! z dążeniem do natychmiastowego e2-e4, co jednak nie wytrzymało próby życia. Ruchem w tekście przechodzą białe na tory bardzo ostatnio modnego wariantu Rubinsteina, w jego najbardziej zmodernizowanej formie.

6... Sc6. 7. Gd3, 0-0. 8. Se2, d6. 9. e4, Se8. 10. 0-0, b6.

Z przedstawieniem posunięć doszło do znanej pozycji z partii Lilienthal — Najdorf, Saltsjöbaden 1948, gdzie białe zagrały 11. e5?! i po 11... d:e5 22. d:e5, Gb7. 13. Gf4, f5. 14. e:f6 e. p., e5? 15. f:g7! W:f4. 16. S:f4, e:f4. 17. G:h7†!! szybko wygrały, zdobywając przy okazji I nagrodę „za piękność". Jak jednak wykazała partia korespondencyjna Czerniakow — Plater, 1848-9, należało grać (zamiast 14... e5?) 14... H:f6- (jeszcze silniejsze, niż ogólnie polecane 14... S:f6) i po 15. Hc2, g6! 16. Gh6 Se5!! czarne uzyskują świetną partię. Być może z tych powodów Bronsztajn wybiera inną kontynuację, prawdopodobnie zdrowszą.

11. f4, Ga6?

Bardzo słabe! Ideą manewru 9... Se8 jest przecież umożliwienie f7-f5 z ewentualnym zablokowaniem centrum i jednoczesnym utrudnieniu białym ataku na króla I tak też koniecznie należało zagrać! Teraz atak białych stanie się bardzo silny, być może już nie do odparcia.

12 .f5! e5. 13. f6!

Tego pięknego ruchu nie wzięły prawdopodobnie w rachubę czarne, spodziewając się tylko 13. d5, Se7!, wraz z 14... f6 z zablokowaniem pozycji. Ofiarą piona stwarzają białe silne groźby na skrzydle królewskim, otwarły linię „f" i uwolniły dla skoczka kluczowe pole f5.

13... Kh8.

Jeżeli 13... g:f6, to 14. d5 i f3-h3, jeżeli 13... S:f6 to 14. d5, wraz z Gg5, G:f6, Sg3 itd. Po biciu 13... e:d4 następuje 14. Sg3!, złe oczywiście i 13... g6? 14. Gh6! Czarne uwalniają dla wieży pole g8, co zresztą również nie może już wystarczyć.

14. d5, Sa5. 15. Sg3, g:f6?

Drugi błąd, po którym partia czarnych natychmiast się rozsypuje. Groziło coprawda przede wszystkim 16. f:g7†, S:g7. 17. Gh6, He8 (17... Wg8. 18. W:f7) 18. Sf5 itd., należało jednak stanowczo grać 15... g6! Do niczego teraz nie prowadzi bezpośrednie 16. Hg4?! ze względu na 16... S:f6! 17. W:f6, H:f6. 18. Gg5, Hg7. 19. Hh4, f6!, toteż białe grałyby zapewne 16. Gg5 na co najlepszą obroną było 16... Gc8!, szybko natomiast przegrywało np. 16... G:c4? 17. G:c4, S:c4. 18. Hg4, b5. 19. Hh4, a5 (19... h5. 20. S:h5! g:h5. 21. H:h5†, Kg8. 22. Wf3 itd.). 20. Hh6 z nieodpartą groźbą 21. Wf3, 22. Sf5! i 23. Wh3.

Po 15... g6. 16. Gg5, Gc8! białe zachowałyby oczywiście bardzo dużą, prawdopodobnie wystarczającą do wygrania przewagę, nie udało nam się jednak znaleźć dla nich analitycznie forsownych wariantów, prowadzących do zwycięstwa.

16. Sf5, Gc8.

Oczywiście nie 16... Sg7? 17. Gh6.

17. Hh5.

Z podwójną groźbą: 18. Gh6, Wg8. 19. H:f7, oraz 18. Wf3 i 19. Wh3 itd.

17... G:f5. 18. e:f5! Wg8. 19. Wf3, Wg7. 20. Gh6, Wg8.

Ewentualne oddanie jakości nie zmieni zasadniczo sytuacji.

21. Wh3! i czarne poddały się

Tragiczna pozycja! Grozi 22 Gf8! Jeżeli 21... Wg7, to 22. G:g7†, K:g7. 23. Hh6†! Kg8. 24. Wg3†, a po 21... Sg7 nastąpi po prostu 22. Hh4! i jeżeli np. 22... He7, to 23. Ge3! h5. 24. H:h5†!! z pięknym matem' 24... S:h5. 25. W:h5†, Kg7. 26. Gh6†, Kh7. 27. Gf8✕!

577.

OBRONA GRUNFELDA

Stahlberg Flohr

1. d4, Sf6. 2. c4, g6. 3. Sc3, d5. 4. Sf3, Gg7. 5. Hb3, d:c4. 6. H:c4, 0-0. 7. e4, c6. 8. Hb3, e5. 9. d:e5, Sg4. 10. Ge2, Hb6. 11. H:b6, a:b6. 12. Gf4, Sd7. 13. e6, f:e6. 14. Gd6, We8. 15. 0-0, b5. 16. Wf-d1, Sh6. 17. Sg5, Gf6. 18 h4, G:g5. 19. h:g5. Sf7. 20. Gf4, e5. 21. Gd2, Sc5. 22. b4, Se6 23. a4, b:a4. 24. W:a4, W:a4. 25. S:a4, Sf:g5. 26. Gc4, S:e4. 27. Sb6, Sd6. 28. Ga2, Kg7. 29. G:e6, G:e6. 30. Gc3, Sf7. 31. f4, Kf8. 32. f:e5, Wd8. 33. W:d8†, S:d8. 34. Kf2, Ke7. 35. Sa4, Gc8 36. Sc5, Se6. 37. Ke3, Sc7. 38. Gd2, h6. 39. Se4, b6. 40. Sd6, Ge6. 4.2 Ke4, Gd5†. 42. Kd4, Se6†. 43. Kc3, h5. 44. g3, Sf8. 45. Sc8†, Ke6. 46. S:b6, K:e5. 47 Kd3, Gb3. 48. Gh6, Sh7. 49. Sd7†, Kf5. 50. Gd2, Sg5 51. Sc5, Gd5. 52. Ke3, Sf3. 53. Gc3, Kg4. 54. Kf2, Sg5. 55. Ge5, Sf3. 56. Gc7, g5. 57. Sa4, Sd2 58. Sc3, Gc4. 59. Ke3, Sf1†. 60. Kf2, Kf5. 61. Sd1, Ke4. 62. Gd8, g4. 63. Gg5, Sh2. 64. Se3, Ga6. 65. Sg2, Sf3. 66. Ge7, Gc4. 67. Gd6, Gf7. 68. Sf4, Sd4, 69. Se2, Sf5. 70. Gc5. Gc4. 71. Sf4, h4. 72. Sh5, Ge6. 73. Sf6†, Kd3. 74. g:h4, S:h4. 75. S:g4 i remis.

578

PARTIA SYCYLIJSKA

KERES Kotow

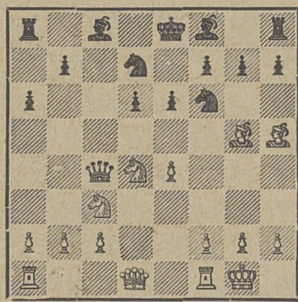
1. e4, c5. 2. Sf3, d6. 3. d4, c:d4. 4. S:d4, Sf6. 5. Sc3, a6. 6. Ge2, Hc7. 7. Gg5.

Nowa idea, której jednak czarne nie muszą się specjalnie lękać. Słynna partia Smysłow — Botwinnik z mecz-turnieju o mistrzostwo świata 1948 r. udowodniła, że ewentualne zdwojenie pionów po e7-e6, G:f6, g:f6 nie jest dla czarnych niebezpieczne, gdyż uzyskują one b. silne centrum i grę na linii „g". Kotow jednak odpowiada innym manewrem, o dość wątpliwej wartości.

7... Sb-d7? 8. 0-0, e6. 9. Gh5!

Teraz już niespodziewanie grozi strata conajmniej piona po 10. S:e6, a po 9... S:h5. 10. H:h5, g6. 11. Hh4 stoją czarne b. kiepsko. Należało spróbować 9... g6, choć i wtedy po 10. Ge2 przed białymi otwierały się piękne perspektywy ataku na osłabione królewskie skrzydło czarnych. Kotow jednak, który w spotkaniach z Keresem ma trochę „nieszczęśliwą rękę" odpowiedział nieco inaczej i to kosztowało go partię.

9... Hc4.



10. S:c6!!?

Równie nieoczekiwane, jak efektowne posunięcie, obliczone zresztą trochę i na psychologię partnera, który, kompletnie zaskoczony „stracił głowę". Czarne oczywiście bić muszą, gdyż na 10... S:h5 nastąpi 11. S:f8.

10... H:e6. 11. Sd5, Kd8?

Dopiero to przegrywa! Groziło coprawda 12. Sc7†, a na 11... H:e4? nastąpi 12. We1. Nie wystarcza również 11... He5 po 12. f4, H:b2. 13. Sc7†, Kd8. 14. S:a8, Ge7. 15. G.f7, wraz z e4-e5 i białe szybko wygrywają.

Jedyną drogą ratunku było 11... S:d5! 12. e:d5, Hf5! 13. We1†, Se5. 14. f4, h6! (14... Ge7? 15. G:e7, K:e7. 16. f:e5, d:e5. 17. d6†! itd., albo 14... g6? 15. g4! Hd7. 16. f:e5, g:h5. 17. e:d6† przegrywało natychmiast) 15. g4 i teraz nie 15... Hd7? ze względu na 16. Gh4! g5. 17. f:e5, g:h4. 18. Hd4- ze straszną podwójną groźbą 19. e:d6† i 19. e6-, ale 15... Hh7! i białym trudno byłoby udowodnić stuprocentową poprawność swej kombinacji. Jeżeli 16. f:e5 to 16... h:g5. 17. e:d6†, Kd8 z kontrgroźbami 18... g6 i 18... G:g4! Jeżeli 16. Gh4, g5. 17. G:g5? to 17... h:g5. 18. f:e5, G:g4! Białe musiały by zapewne grać w tym wariancie 16. Gh4, g5. 17. f:e5, g:h4. 18. e6!, zdobywając jeszcze piona f7, deroszując czarnego króla i po ewentualnym zdobyciu jeszcze piona h4 — pozostałyby ostatecznie z 3 pionami za figurę i atakiem, przy niezwykle jednak trudnej do oceny pozycji. Nie można się jednak dziwić, że czarne, sądząc iż wpadły na przygotowany wariant nie były w stanie obliczyć wszystkich tych możliwości przy szachownicy i zdecydowały się odrazu oddać figurę, co doprowadziło do natychmiastowej katastrofy.

12. Gg4! He5. 13. f4, H:e4.

Po 13... H:b2 mogło nastąpić np. 14. Wb1, H:a2. 15. G:7, G:d7 16. S:f6, albo 16. W:b7, Wc8 17. S:f6 itd. Czarne tracą teraz jeszcze jakość.

14. G:d7, G:d7. 15. S:f6, g'f6. 16. G:f6†, Kc7. 17. G:h8, Gc6. 18. Hd2, Gh6. 19. Wa-e1, Hg6. 20. We7†, Kd8. 21. Wf-e1, a5. 22. Gd4, Wa6. 23. Hf2, Gf8. 24. Gb6†, Kc8. 25. We8†! G:e8. 26. W:e8†, Kd7. 27. W:f8 i czarne poddały się.

579.

PARTIA ANGIELSKA

Szabo Smysłow

1. c4, e5. 2. Sc3, Sf6. 3. Sf3, Sc6. 4 .d4, e:d4. 5. S:d4, Gb4. 6. Gg5, h6. 7. Gh4, 0-0, 8. e3, We8. 9. Ge2, Se5. 10. Hb3, Ga5. 11. 0-0, Sg6. 12. G:f6. H:f6. 13. Sd5, Hd8 14. Ha3, c6. 15. b4, Gc7. 16. S:c7, H:c7. 17. b5, c5. 18. b6, H:b6. 19. Wa-b1, Hd8. 20. H:c5, b6. 21. Hd6, Gb7. 22. c5, Ge4. 23. Wb5, b:c5. 24. H:c5, d6. 25. Ha3, a6. 26. Wb2, Se5. 27. Wd1, d5. 28. Wb4, Hd6. 29. f3, Gg6. 30. Wa4, H:a3. 31. W:a3 Sc4. 32. G:c4, d:c4. 33. Kf2, We-b8. 34. Wd2, Gd3. 35. Se2, G:e2. 36. K:e2, Wb4. 37. Wa5, Wb5. 38. Wa4, Wc5. 39. Wc2, c3. 40. Wa3, Wb8. 41. W:a6. Wb1. 42. e4, h5. 43. Wa3, Wc6. 44. Kd3, Wd1†. 45. Ke3, Wa1. 46. Kf4, g6. 47. h3, Kg7. 48. Ke5, Wc8. 49. g3, Wc4. 50. Kf4, Wc6. 51. g4, h:g4. 52. h:g4, Wf6†. 53. Kg3, Wc6. 54. Kf4, Wf6†. 55. Kg3, Wc6. 56. Kf2. g5. 57. e5, Wc7. 58. Wa:c3, W:c3. 59. W:c3, W:a2†. 60. Ke3, Kg6. 61. Wd3, Wa1. 62. Kd4, We1. 63. Kd5, We2. 64. Wa3, Wd2†. 65. Kc4, Wc2†. 66. Kd4, f6. 67. e:f6, K:f6. 68. Wa6†, Kf7 69. Wa5, Kf6. 70. Wf5†, Kg6

71. We5, Wd2†. 72. Ke4, We2† i remis.

VI RUNDA

Bolesławski 1:0 Smysłow, Kotow 1:0 Szabo, Flohr 0,5:0,5 Keres, Najdorf 0,5:0,5 Stahlberg, Lilienthal 0,5:0,5 Bronsztajn.

Bolesławski rozegrał swą partię we wspaniałym stylu, doganiając ponownie leaderów, Kotow wygrał w długiej, ciekawej końcówce, a Stahlbergowi nie udało się zrealizować dużej przewagi ze świetnie broniącym się Najdorfem.

Prowadzą Bolesławski, Bronsztajn i Keres po 4 p.

580.

OBRONA SŁOWIAŃSKA

BOLESŁAWSKI Smysłow

1. d4, d5. 2. c4, c6. 3. Sc3, Sf6. 4 .Sf3, d:c4. 5. a4, c5 (?)

Bolesławski, jak wiadomo, grywa stale 1. e4 i tylko tym można sobie tłumaczyć eksperyment Smysłowa, wybierającego zamiast normalnego 5... Gf5 znacznie słabsze i mniej logiczne posunięcie, aby tylko wyprowadzić z równowagi przeciwnika i skierować grę na prawdopodobnie mniej mu znane tory. Czarne osiągają coprawda wymianę hetmanów, białe jednak w międzyczasie bardzo szybko się rozwijają.

6. e4, c:d4. 7. H:d4, H:d4. 8. S:d4, e6 (?)

Goniec c8 nie ma teraz żadnej przyszłości, ale i po 8... e5, co zresztą prawdopodobnie było nieco lepsze, następowało 9. Sd-b5, Sa6. 10. G:c4, Gb4. 11. Ke2, 0-0. 12. f3 i 23. Ge3 ze znacznie lepszą grą dla białych.

9. Sd-b5, Sa6. 10. G:c4, Gc5.

10... Gb4. 11. Ke2 nie było wiele lepsze.

11. Gf4, Ke7. 12. 0-0!

Ciekawy ruch! W momencie, gdy czarne, licząc na końcówkę, zdecydowały się już na pozostawienie króla w centrum — białe nieoczekiwanie roszują, szukając rozstrzygnięcia w ostrym ataku figurowym. Równie dobre było oczywiście i 12. Ke2.

12... Gd7. 13. e5, Sh5 (?)

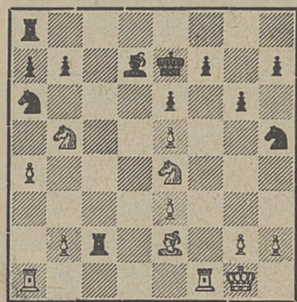
Być może mniejszym złem było jednak 13... Se8.

14. Ge3! Wh-c8. 15. Ge2, g6. 16. Se4!

Decydujące. Punkty d6 i f6 należą teraz do białych i ulokowane tam skoczki opanują całą szachownicę, stwarzając nieodparte groźby.

16... G:e3, 17. f:e3, Wc2.

Na 17... G:b5? 18. a:b5, Sc5 wygrywa odrazu 19. Sd6.



18. Sb-d6!

Piękne posunięcie, szybko rozstrzygające. Goniec oczywiście nietykalny ze względu na (18... W:e2?) 19. W:f7†, Kd8. 20. Wf8† itd., a na 18... Ge8 nastąpi 19. Gb5. Nie ratuje również 18... f5, ze względu na 11. e:f6† e. p. np. 16... S:f6. 20. W:f6, W:e2. 21. Wf7† itd.

18... Wf8. 19. G:a6, b:a6. 20. g4, Sg7. 21. Sf6, Gc6. 22. Wf-c1! i czarne poddały się.

Przed wtargnięciem białej wieży na c7 nie ma dostatecznej obrony.

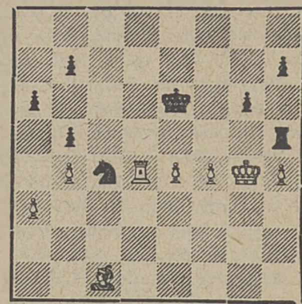
Słabo przez Smysłowa założona i przeprowadzona partia, co jednak wcale nie umniejsza pięknego sukcesu białych.

581.

OBRONA NIMZOWITSCHA

KOTOW Szabo

1. d4, Sf6. 2. c4, e6. 3. Sc3, Gb4. 4. Hc2, d5. 5. a3, G:c3†. 6. H:c3, Sc6. 7. e3, e5. 8. d:e5, Se4. 9. Hd3, Sc5. 10. Hc2, d:c4. 11. G:c4, S:e5. 12. Gb5†, c6. 13. H:c5, Ha5†. 14. Ke2, H:b5†. 15. H:b5, c:b5. 16. Sf3, Gg4. 17. h3. G:f3†. 18. g:f3, Sc4. 19. Wg1, 0-0. 20. b3, Sa5. 21. Wb1, f6. 22. Gd2, Sc6. 23. Wb-c1, Wf-e8. 24 Gc3, Kf7. 25. f4, Wa-d8. 26. Wc-d1, g6. 27. f3, W:d1. 28. W:d1, Wd8. 29. Wh1, Wd5. 30 e4, Wh5. 31. b4, Se7. 32. Kf2 f5. 33. Gd2, f:e4. 34. f:e4, Sc8. 35. Kg3, Sd6. 36. We1, Sc4. 37. Gc1, a6. 38. Kg4, Ke7 39. Wd1, Sd6. 40. Wd3, Sf7. 41. Wd1, Sd6. 42. h4, Sc4. 43. Wd4, Ke6.



44. Wd1, Ke7. 45. Wf1, Wh6 46. Wf3, Wh5. 47. Wc3, Kd7. 48 Ge3, Sd6. 49. Wd3, Kc6. 50. Wd4 Sf7. 53. Kg3, b6. 54. Wd1, Sh6. 55. Wd8, Sf7. 56. Wc8†, Kd7. 57. Wb8, a5. 58. Wb7†, Ke8. 59. W:b6, a:b4. 60. a:b4, Sd8. 61. Kg4, Sf7. 62. Gf2, Kd8. 63. Gc5, Kc8. 64. Wf6, Sd8. 65. Gb6. Kd7. 66. G:d8, K:d8. 67. Wf7 i czarne poddały się.

VII RUNDA

Bronsztajn 0,5:0,5 Bolesławski, Stahlberg 0,5:0,5 Lilienthal, Keres 0,5:0,5 Najdorf, Szabo 1:0 Flohr, Smysłow 0,5:0,5 Kotow.

Ważna partia Bronsztajn — Bolesławski, mimo pewnej przewagi białych dała jednak w dogrywce wynik remisowy. Szabo odniósł swe pierwsze zwycięstwo.

Prowadzą nadal Bolesławski, Bronsztajn i Keres po 4,5 p.

582.

OBRONA KRÓLEWSKO-INDYJSKA

Stahlberg Lilienthal

1. Sf3, Sf6. 2. c4, g6. 3. g3, Gg7. 4. Gg2, 0-0. 5. 0-0, d6. 6. d4, Sb-d7. 7. Sc3, e5. 8. d:e5, d:e5. 9. h3, c6. 10. Ge3, He7. 11. Hc1, We8. 12. Wd1, Sc5. 13. Kh2, a5. 14. Sd2, Se6. 15. Sa4, Sd7. 16. c5, f5. 17. Sb3, h5. 18. Hc4, Hf7. 19. Sb6, S:b6. 20. c:b6, a4. 21. Sc5, S:c5, 22. H:c5, Ge6. 23. Ha3, e4. 24. Gf1, Gd5. 25. Gd4, G:d4. 26. W:d4, f4. 27. g:f4, H:f4†. 28. Hg3. Hf6. 29. e3, We5. 30. h4, Wf5. 31. f4, e:f3 e. p. i remis.

583.

OBRONA KRÓLEWSKO-INDYJSKA

SZABO Flohr

1. Sf3, Sf6. 2. c4, g6. 3. g3, Gg7. 4. Gg2, 0-0. 5. 0-0, c5. 6. d4, c:d4. 7. S:d4, d5. 8. c:d5,

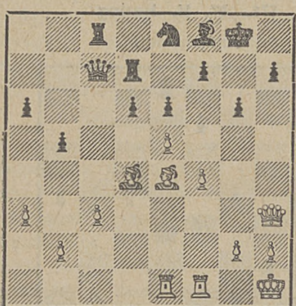
S:d5. 9. Sc3, S:c3. 10. b:c3, Hc7. 11. Hb3, Sc6. 12. Wd1, S:d4. 13. c:d4, Gg4. 14. Gf4, Hb6. 15. G:b7, Wa-d8. 16. H:b6, a:b6. 17. f3, Gc8. 18. G:c8, W:c8. 19. e3, Wc2. 20. Wd-c1, Wf-c8. 21. W:c2, W:c2. 22. a4, f6. 23. d5, Wc5 24. Wb1, W:d5. 25. Gc7, Wd3. 26. G:b6, Wa3, 27. a5, f5. 28 Wc1, Kf7. 29. Wc7, Gc3. 30. Wa7, Gd2. 31. Kf2, Wa2. 32. Kf1, Gb4. 33. a6, Gd6. 34. Wa8, Wb2. 35. a7, W:b6. 36. Wc8, Wb1†. 37. Ke2, Wb2†. 38. Kd3, Wa2. 39. a8, H, W:a8. 40. W:a8, Gc5. 41. Wh8, Kg7. 42. Wc8, Gd6 43. Kd4, h5. 44. Wc6. Gb4. 45. e4 i czarne poddały się.

584.

OBRONA SYCYLIJSKA

Smysłow — Kotow

1. e4, c5. 2. Sf3, d6. 3. d4, c:d4. 4. S:d4, Sf6. 5. Sc3, a6. 6. Ge2, Hc7. 7. 0-0, e6. 8. f4, Sc6. 9. Ge3, Ge7. 10. He1, S:d4. 11. G:d4, b5. 12. Hg3, 0-0. 13. a3, Gb7. 14. Kh1, Wf-d8. 15. Gd3, Se8. 16. Hh3, Gf8. 17. Wa-e1, Gc6. 18. e5, g6. 19. Se4, G:e4. 20. G:e4, Wa-c8. 21. c3, Wd7.



22. f5, e:f5. 23. W:f5, Gg7. 24. Hg3, Sf6. 29. Hh4, Wf8. 30. Gf3, W:e1. 31. W:e1, We8. 32. W:e8. S:e8. 33. h3, Hc1†. 34. Kh2, Sf6 35. Hg3, Hc7. 36. b4, h6. 37. h4, He7. 38. Hf4 i remis.

VIII RUNDA

Bolesławski 1:0 Kotow, Flohr 0,5:0,5 Smysłow, Najdorf 0,5:0,5 Szabo, Lilienthal 0,5:0,5 Keres, Bronsztajn 0:1 Stahlberg.

Bardzo emocjonująca runda. Bolesławski wygrał w pięknym stylu, Bronsztajn grubym błędem w niedoczasie przegrał ze Stahlbergiem nieco już lepszą partię. Najdorf, mimo przewagi musiał oddać 0,5 punkta Szabo.

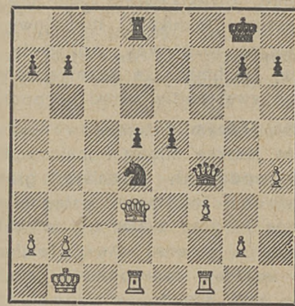
Bolesławski obejmuje prowadzenie z 5,5 p. (!!). Za nim Keres 5, Bronsztajn i Stahlberg po 4,5 p.

585.

PARTIA FRANCUSKA

Bronsztajn — STAHLBERG

1. e4, e6. 2. d4, d5. 3. Sc3, Sf6. 4. Gg5, Ge7. 5. e5, Sf-d7. 6. h4, c5. 7. G:e7, H:e7. 8. Sb5, 0-0. 9. Sc7, c:d4. 10. S:a8, f6. 11. H:d4, Sc6. 12. Hd2, f:e5. 13. 0-0-0, Sf6. 14. f3, Hd6. 15. Se2, Gd7. 16. Sc3, W:a8. 17. Se4, He7. 18. S:f6†, H:f6. 19. Gb5, Sb8. 20. Hb4, G:b5. 21. H:b5, Hf7. 22. c4, Sc6. 23. c:d5, Sd4. 24. Hd3, e:d5. 25. Wh-f1, Hf4†. 26. Kb1, Wd8.



27. g3, H:g3. 28. f4, H:d3†. 29. W:d3, Sc6. 30. f:e5, S:e5. 31. Wd4, Sc6. 32. Wd-f4, Se5. 33. Wf5, Sc4. 34. W1-f2, d4. 35. b3, d3. 36. b:c4, d2. 37. W:d2, W:d2. 38. Wb5, b6. 39. We5, Wd4. 40. c5, W:h4. 41. We8†, Kf7. 42. Wa8 Wb4†. 43. Ka1, b:c5. 44. W:a7† Kf6. 45. Wa5, g5. 46. W:c5, g4 i białe poddały się.

IX RUNDA

Stahlberg 0,5:0,5 Bolesławski, Keres 0,5:0,5 Bronsztajn, Szabo 0:1 Lilienthal, Smysłow 1:0 Najdorf, Kotow 1:0 Flohr.

Spotkania leaderów, prowadzone bardzo ostrożnie dały oczywiście wynik remisowy. Pierwsze zwycięstwo odniósł Lilienthal, a Kotow i Smysłow wyraźnie poprawili swoje pozycje w tabeli, kończąc jednak I koło z 50%.

TABELA TURNIEJU PO I KOLE

	1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	Suma	Miejsce
1. **S. Flohr** (ZSRR)	◈	½	½	½	½	½	0	½	0	0	3	X
2. **M. Najdorf** (Argentyna)	½	◈	1	0	½	½	½	0	½	½	4	VII-VIII
3. **A. Lilienthal** (ZSRR)	½	0	◈	½	½	½	1	½	0	½	4	VII-VIII
4. **D. Bronsztajn** (ZSRR)	½	1	½	◈	0	½	1	0	1	½	5	III-IV
5. **G. Stahlberg** (Szwecja)	½	½	½	1	◈	0	½	1	½	½	5	III-IV
6. **P. Keres** (ZSRR)	½	½	½	½	1	◈	½	½	1	½	5½	II
7. **L. Szabo** (Węgry)	1	½	0	0	½	½	◈	½	0	½	3½	IX
8. **W. Smysłow** (ZSRR)	½	1	½	1	0	½	½	◈	½	0	4½	V-VII
9. **A. Kotow** (ZSRR)	1	½	1	0	½	0	1	½	◈	0	4½	V-VI
10. **I. Bolesławski** (ZSRR)	1	½	½	½	½	½	½	1	1	◈	6	I

TEICHMAN I ATLECI

Arcymistrz Teichmann był, jak wiadomo, wielkim zwolennikiem walk zapaśniczych. To zamiłcwanie przeszkadzało mu nieraz w osiągnięciu lepszych wyników turniejowych; jeśli bowiem podczas rozgrywek odbywały się zapasy atletów, Teichmann za wszelką cenę starał się skończyć swą partię przed rozpoczęciem widowiska.

Na jednym z turniejów nasz Przepiórka, wówczas jeszcze młody i mało znany w kołach międzynarodowych szachista, grał partię z Teichmannem. Teichmann osiągnął już pewną przewagę — nasz mistrz był więc bardzo zdziwiony, kiedy w pewnej chwili Teichmann, spojrzawszy na zegarek, zaproponował mu remis.

— Ależ mistrzu — odpowiedział Przepiórka — przecież pan ma lepszą partię!

— No tak — rzekł Teichmann — to prawda, moglibyśmy mieć nieprzyjemności od kierownictwa. Ale to nic, niech pan poczeka, zaraz wynajdziemy tu coś „wiecznego".

Istotnie — dzięki wspólnym wysiłkom, wkrótce udało się osiągnąć dostatecznie wyraźną remisową pozycję. Kierownik turnieju, któremu złożyli podpisane formularze, mruczał wprawdzie coś o cyrku i atletach (znano Teichmanna!), ale nie mógł nic zarzucić stronie formalnej. Uradowany arcymistrz porwał z sobą Przepiórkę i wkrótce obaj przyglądali się zmaganiom zapaśników.

Teichmann przeżywał głęboko każde spotkanie, entuzjazmował się każdym chwytem. W pewnej chwili złapał Przepiórkę za ramię i „szeptem", który było słychać w drugim końcu sali, objaśniał mało orientującego się naszego mistrza:

— Patrz pan — mostek! Ale go gniecie! Wytrzyma, czy nie wytrzyma?

A na to odzywa się jeden z sąsiadów, któremu stale podnoszący się Teichmann przeszkadzał:

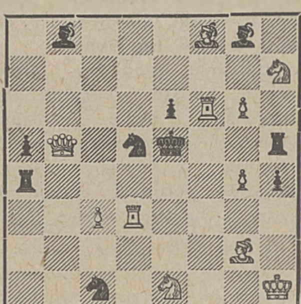
— Siadaj pan spokojnie! Oni się umówili, że wytrzyma! (x)

D Z I A Ł P R O B L E M Ó W

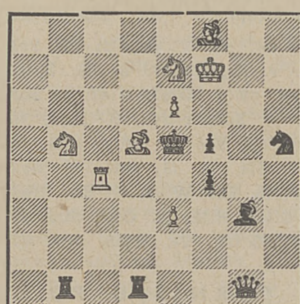
Redaguje M. Wróbel, Warszawa, Mariensztat 7A m. 8

III ROCZNY KONKURS PROBLEMOWY

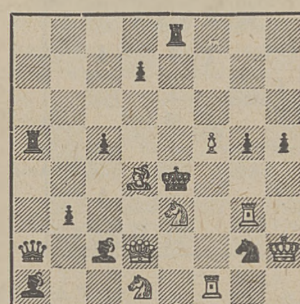
569. J. v. Dijk
De Lier



570. F. Fleck
Budapeszt

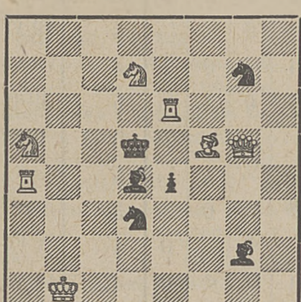


571. W. H. Haring
Schipluiden



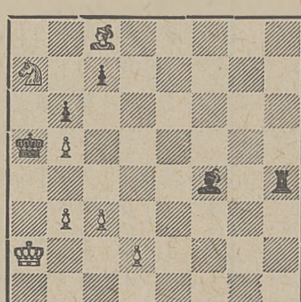
M a t w 2 p o s u n i ę c i a c h

572. W. Hoeck
Delft

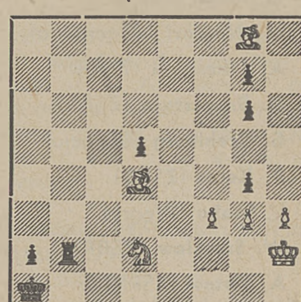


Mat w 2 posun.

573. A. P. Erkes
Wilderwank



574. S. Limbach
Częstochowa



M a t w 3 p o s u n i ę c i a c h

KONKURSY ROZPISANE

SZACHY — III konkurs roczny 1950 — 2X. Sędziowie: J. Hartong, Rotterdam i M. Wróbel; 3X— T. Czarnecki, Warszawa.

TIDSKRIFT FOR SCHACK 1950, roczne konkursy na 2X, 3X i bajkowe z normalnymi figurami; po 3 nagrody w grupie. Adres: B. Larsson, Kungstensgatan 63, IV, Stockholm. Szwecja.

CZESKI ZWIĄZEK SZACHOWY I PROBLEMOWY rozpisuje następujące konkursy problemowe:

Memoriał L. Vetesnika 3X (Sędzia I. Mikan) i wielochodówki 4—6 X, sędzia F. Hladik, po 4 nagrody.

Termin 31.VII. Adres: dr V Mrazik, U. zemepisneho ustavu c. 12. Praha XIX. Godło, w osobnej kopercie opatrzonej godłem nazwisko i adres autora.

Sachove Umeni roczne konkursy na samomaty w 3—6 posunięć oraz studia. Po 4 nagrody. Sędzia: M. Soukup w samomatach i L. Prokes, końcówki. Adres: I. Mikan. Krkonosska 10, Praha XII.

WYNIKI KONKURSÓW

RZECZPOSPOLITA 1950 R.

Trzychodówki

Międzynarodowy konkurs Rzeczypospolitej. choć ilościowo słabo obesłany zawierał parę prac na wysokim poziomie, a prawie wszystkie wyróżnione problemy są doskonale opracowane technicznie. Podajemy werdykt z komentarzem sędziego.

I nagroda — M. Wróbel (575)

Treścią zadania są wiązania pd2 bądź po przemianie na figurę, bądź przed nią. Wariant groźbowy z otwieraniem linii i dalekim matem H bardzo dobrze technicznie przeprowadzony, trzeci wariant ze związaniem piona po 1... Wh3 całkowicie niespodziewany. Oryginalny różnorodny zespół matów, konstrukcja lekka i swobodna. 1. Wb1.

II nagroda — M. Wróbel (576)

Praca na temat wstępującego półzwiązania (K wchodzi na linię podczas gry!). Prace na ten temat są nieliczne ze względu na trudności konstrukcyjne (konieczne wolne pole). Technicznym uzupełnieniem są tu: odblokowanie w grze groźbowej i wtrącony kontrszach. Pomysł przeprowadzony czysto i wyraziście. 1. Hh5-

III nagroda — L. Larsen — g7-3W1K1s-3pSW2-2pwkPp1-1p1g2w1-1P4p1-1PP1P3-8-1. We7.

Temat Flecka (wielokrotna groźba). Jeden z tematów dwuchodówkowych, trudnych do realizacji w klasycznej formie trzychodówki. Problem niestety nie jest wolny od usterek technicznych (pozycja) i ideowych (duale) stanowi jednak jedno z najlepszych osiągnięć w tym temacie.

1. wzm. zaszcz. — W. Suchodolski (577)

Dwa warianty kontrszachowe po odejściach czarnej W, zwalniających białą od obowiązku blokowania pe6. Szkoda, że odmienny strategicznie czwarty wariant nie jest „czysty". Praca wykonana technicznie bez zarzutu, pozycja lekka, wstęp dobry.

2 wzm. zaszcz. ex ae. — J. Vilimek — Kg3k2-1Pp2P2-1p2P3-p3pSpS-2PP4-2H1p'p2-6ww-3g4- 1. c5.

Siatka matowa jest mało oryginalna, czarna strategia (Grimshaw na c2) również nie jest nowością, ale całość jest wykonana poprawnie; autor uniknął szczęśliwie szablonu jednakowych matów.

2 wzm. zaszcz. ex ae. V. Pachman — K3k3-p2S1S2-4GW2-2p2p2-1p3Pp1-2pWp1P13PP3-6w1- 1. Gc4.

Biała gra (zmiana ról figur) przeprowadzona dobrze i pomysłowo, ale pozycja jest zbyt ciężka i brak odpowiedniej gry ze strony czarnych.

3 wzm. zaszcz. — L. Larsen — -8-1pW2S2-2P1pp2-3k4-P1pG2Pg-K3PP1w-1s6-1g2W3-.

Zadanie wariantowe z dość nieoczekiwanym matem groźbowym. Czarną grę reprezentują uwolnienie pf3 i związanie Gb1. Szkoda, że dwa ostatnie warianty są mimo wszystko prawie jednakowe strategicznie, co w zadaniach tego rodzaju jest niepożądane.

Warszawa, kwiecień 1950 r. Sędzia T. Czarnecki.

L'ITALIA SCACCHISTICA 1949

Dwuchodówki

I nagroda — H. Ahues (578)

Temat rosyjski w interesującym opracowaniu. Przygotowanie: Se6 2. He4X; d5 2. Hd4X i Sf6 2. Sg6X. Wstęp 1. Sd5 uwalnia białą figurę i włącza dwie czarne na pola d4 i e4. Teraz powtarzają się te same posunięcia matujące po We3, Ge3 i Se6.

II nagroda — M. Wróbel (579)

Grimshaw na polu g2 występuje w przygotowaniu z matami He4 i Hh4X. Dobry wstęp 1. Gg2! zmienia czarną strategię na dwa uwolnienia czarnej Wc5. czyli tak zwany „Gamage" przy zachowaniu tych samych matujących posunięć. Temat trudny do realizacji.

III nagroda — J. Peris — 5Wg1-1S1W4-KPP4w-1p2p3-pH1pk2g-2w4S-3PP2G-2h5- 1. Hb5.

Ciężko założony problem o ciekawym pomyśle strategicznym, tak zwane cykliczne przesłony. Warianty tematowe: Gf6 2. Sd6X, We6, 2. Hd5X, Gc4, 2. Sc5X, Wg3, 2. Sf2X. A więc Gh4 przesłania W, W -Gg8, G-Wc4, wreszcie Wc4 -Gh4 i cykl zostaje zamknięty. Niestety konstrukcja nie jest bezbłędna.

IV nagroda — A. Bottacchi (580)

Również modny temat zamiany strategii przy tych samych posunięciach matujących. Autor uzyskał cztery maty zamienne przy pięknej konstrukcji. Oryginalność problemu nie jest niestety zbyt duża, podobne pozycje były już wiele razy publikowane i to umniejsza znaczenie tej kompozycji.

Wzmianki zaszczytne:

3. A. Ellerman, 4. F. W. Nanning, 5. O. Stocchi.

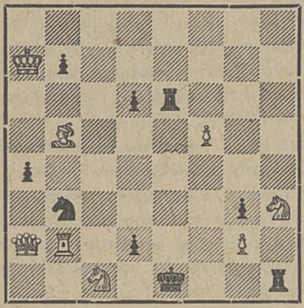
1. F. Fleck, 2. J. Peris, 3. J. Zaldo, 4. J. Hartong.

Pochwały: 1. i 6. H. Hermansson, 2. J. Buchwald,

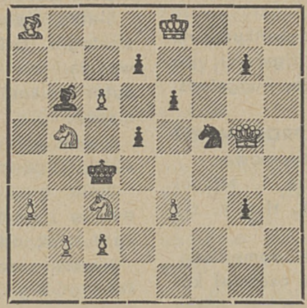
Sędzia A. Chicco

RZECZPOSPOLITA 1950 R.

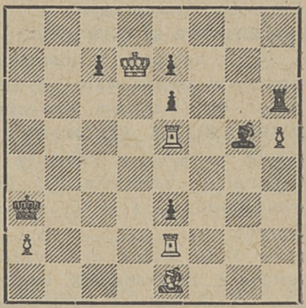
575. M. Wróbel
I nagroda



576. M. Wróbel
II nagroda



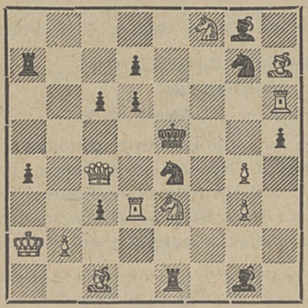
577. W. Suchodolski
I wzm. zaszczytna



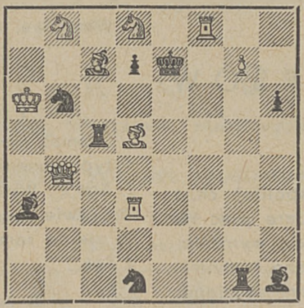
Mat w 3 posunięciach

L'ITALIA SCACHISTICA 1950 R.

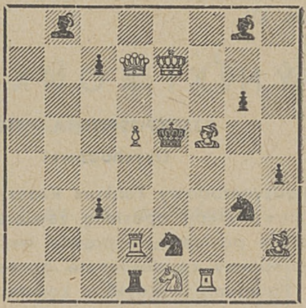
578. H. Ahues
I nagroda



579. M. Wróbel
II nagroda



580. A. Bottacchi
IV nagroda



Mat w 2 posunięciach

CHAMPIONAT PROBLEMISTYKI ZA ROK 1949

W dniu 20 kwietnia jak co roku została ogłoszona przez J. Buchwalda, Nowy Jork — nieoficjalna lista najlepszych wyników turniejowych w kompozycji szachowej, tak zwane „prywatne mistrzostwo świata" w problemistyce. Lista przedstawia się następująco:

1)	Marian Wróbel, Polska	37,5
2)	O. Stocchi, Włochy	32,5
3)	L. Larsen, Dania	28
4)	J. Buchwald, U. S. A.	26,5
5)	A. Ellerman, Argentyna	26
6)	J. Hartong, Holandia	19
7)	Fl. J. Kovacs, Węgry	17,5
8)	F. Fleck, Węgry	17
9)	E. M. Hassberg, U. S. A.	14,5
10)	V. Pachman, Czechosl.	13,5
11)	H. Ahues, Niemcy	12
12)	J. Jörgensen, Dania	12
13)	O. Strerath, Niemcy	11,5
14)	T. Sapera, Jugosł.	10,5
15)	J. Brehmer, Niemcy	10

Zarejestrowano 171 konkursów, z czego 71 na 2× 72 na 3× i 28 konkursów na zadania bajkowe. W popularnych grupach dwu i trzychodówki ustalono listę kompozytorów, którzy w danej grupie zdobyli więcej niż 10 punktów.

Dwuchodówka.

1. O. Stocchi 32,5; 2. A. Ellerman 26; 3. E. Hassberg 14; 4. L. Larsen 13; 5. H. Ahues 12; 6 — 7. M. Wróbel i O. Strerath po 11,5.

Trzychodówka.

1. M. Wróbel 23; 2. J. Buchwald 16; 3. L. Larsen 15; 4. V. Pachman 13,5; 5. J. Hartong 11.

W grupie bajkowych nie ustalano kolejności, gdyż w tym roku nikt nie osiągnął 10 punktów.

Po raz pierwszy zestawiono też listę wyników drużyn krajowych. I tu Polska odniosła duży sukces zajmując 5 miejsce na 14 punktowanych miejsc. Kolejność na liście drużynowej jest następująca: 1. Niemcy 136 p., 2. Węgry 79 p., 3. Holandia 78 p., 4. U. S. A. 67 p., 5. Polska 56 p., 6. Włochy 53,5 p., 7. Czechosłowacja 44,5 p., 8 Dania 42 p.

Dalszych 6 drużyn zdobyło mniej niż 40 punktów a klasyfikowano te zespoły, które osiągnęły więcej niż 20 p.

CZWÓRMECZ PROBLEMOWY — CZECHOSŁOWACJA — POLSKA — RUMUNIA — WĘGRY

Węgierski Związek Problemistów wespół z MADOS zaprojektował czwórmecz państw demokracji ludowej. Nasz Związek przyjął zaproszenie i postanowił wystawić reprezentacyjną drużynę w dziale 2×, 3× i bajkowych i w miarę możności również i w końcówkach.

Według ustalonych warunków meczu, który ma się odbywać co roku — w każdej grupie wystawia się po 8 problemów w sumie maksimum 32 kompozycje. Na propozycję organizatorów tematy obierają — 2× — Polska, 3× — Czechosłowacja bajkowe — Węgry i końcówki — Rumunia.

Terminy zostały ustalone następująco: wysyłka problemów mężowi zaufania — 30 wrzesień. zbadanie niepoprawności 15 grudzień, werdykt 31.12

Polski Związek Probl. otrzymał już tematy meczu i rozesłał je swym kompozytorom do opracowania. Najpóźniej 1.9 muszą być nadesłane problemy do zbadania i oceny. Z nadesłanego materiału zostanie wybrana reprezentacja. W grupie końcówek, który to dział właściwie dziś nie ma przedstawiciela — Polski Zw. Probl. uprzedził organizatorów, że o ile wewnętrzny konkurs nie przyniesie odpowiednich zadań — nasza drużyna w tym dziale nie weźmie udziału, nie chcąc wysyłać studiów słabych.

Z ciekawych inowacji należy podkreślić punkt, który zezwala kompozytorowi brać udział z 3 pracami w grupie, czyli 12 problemami w meczu oraz nowy system sędziowania, który omówimy, gdyż jest on ważny dla biorących udział w meczu.

Po raz pierwszy sędziami będą zespoły krajów biorących udział w meczu. Otrzymają one problemy trzech innych państw, natomiast nie będą oceniać własnych kompozycji. Z 24 zadań w grupie ekipa sędziowska zakwalifikuje 16 pierwszych prac, przyznając 16 p. za I miejsce do 1 p. za 16 miejsce. W ten sposób każdy problem może otrzymać maksimum 48 p. Mąż zaufania zestawi oceny drużyn sędziowskich i ustali kolejność kompozycji według ilości przyznanych punktów. Ponieważ sędziowie nie punktują własnych problemów można uważać tę próbę za interesujący eksperyment, o którego wartości będziemy mieli możność niebawem się przekonać.

Zwycięzcą zostaje ta drużyna państwowa, która zdobędzie największą ilość punktów we wszystkich konkurencjach. Węgierski Związek Probl. ogłosi ostateczne rezultaty. Zwycięzca meczu zorganizuje czwórmecz w przyszłym roku na ustalonych warunkach, o ile większością głosów drużyny nie dokonają jakich zmian.

Mecz ten niewątpliwie będzie ciężkim zadaniem dla naszej kompozycji, gdyż w poszczególnych grupach będziemy mieli silną konkurencję I tak w 2× należy się poważnie liczyć z drużyną węgierską, w 3× bardzo groźni są Czesi, tym bardziej, iż wybierali oni temat, w bajkowych Węgrzy i Rumuni będą mieli wiele do powiedzenia. Dlatego musimy skomponować sporo dobrych prac, abyśmy wyszli z tego spotkania z dobrym wynikiem.

Oczywiście jest wskazane stopniowe wcześniej-
chwilę, gdyż trzeba się liczyć z ewentualnym:
sze nadsyłanie zadań i nie czekanie na ostatnią
usterkami, które trzeba będzie poprawiać.

NASZA POCZTA

W sprawie „zugzwangu" zabrał głos ob. S. Czerniakow, który m. in. pisze:

„Moim zdaniem p r z y m u s to nie nowe i obszerniejsze pojęcie od tego, które należałoby widzieć w zugzwangu. Możemy np. przymusić przeciwnika do przyjęcia remisu przez wieczny szach... Aby więc wyodrębnić pojęcie zugzwangu od innych rodzajów przymusu, należałoby wprowadzić inny specyficzny termin. Uważam... że najodpowiedniejszy byłby jakiś zupełnie nowy termin, jak np. nowotwór „fat", zaproponowany przeze mnie w N-rze 7/47 „Szachów".

Podajemy powyższe uwagi, jako pierwszy głos w dyskusji nad projektem spolszczenia nazwy „zugzwang".

Przy okazji ob. Czerniakow proponuje wprowadzenie zwyczaju nazywania linii na szachownicy „horyzontale" i „wertykale". Czy po to, aby później mieć okazję do dyskusji nad spolszczeniem i tych nazw? Sam pomysł niewątpliwie jest wart zastanowienia, ale przecież możemy je nazwać od razu „pasami" i „kolumnami", czy też innymi polskimi wyrazami.

Z tego samego powodu nie będziemy chyba dyskutować nad zamianą „zugzwangu" przez „kompulsję". Przypominamy, że idzie o spolszczenie tej nazwy. Znalezienie szczęśliwego a trafnego rozwiązania bywa zwykle w tym wypadku dość trudne; przypominamy dawniejsze projekty, jak „niby-pat" albo „ruchomus". Ten drugi niby trafny, ale...

R E D A G U J E K O L E G I U M

Adres Redakcji: W a r s z a w a Walecznych 40 m. 3. Tel. 10.50-66 Konto P. K. O. Nr I-4636

W a r u n k i p r e n u m e r a t y: rocznie 500 zł, półrocznie 270 zł

B-112512 — Drukarnia ZMP, Warszawa, Polna 34